

Zakon Braci Mniejszych



**POŚLANI,  
BY EWANGELIZOWAĆ  
JAKO BRACIA  
MNIEMSI W PARAFII**

**Materiały dla duszpasterstwa parafialnego**

Wydane staraniem  
Sekretariatu generalnego ds. Ewangelizacji

*Kuria generalna OFM*  
Rzym 2009



## Indice

<b>PREZENTACJA .....</b>	<b>5</b>
<b>WSTĘP .....</b>	<b>9</b>
<b>1. PARAFIA CZĄSTKA LUDU BOŻEGO .....</b>	<b>11</b>
1. Parafia w Kościele .....	13
2. Niektóre wyzwania .....	14
1. Kontekst społeczno-kulturowy i religijny .....	15
2. Kontekst eklezjalny .....	16
3. Wybory dla odnowienia parafii .....	17
<b>2. BRACIA MNIEJSI W PARAFII .....</b>	<b>19</b>
1. W świetle historii .....	21
2. W świetle szczególnych sytuacji .....	23
3. W świetle prawodawstwa Zakonu .....	25
<b>3. FRANCISZKAŃSKIE CECHY DUSZPASTERSTWA .....</b>	<b>29</b>
1. Świadkowie i słudzy Słowa (martyria) .....	31
1. <i>Wspólnota i Słowo</i> .....	31
2. <i>Wspólnota na służbie Słowa</i> .....	35
2. Czyciele w duchu i w prawdzie wraz ze wszystkimi stworzeniami (liturgia).....	39
1. <i>Wspólnota eucharystyczna</i> .....	39
2. <i>Wspólnota ewangelizuje za pomocą liturgii</i> .....	41
3. Znaki i sprawcy komunii (koinonia) .....	45
1. <i>Wspólnota świadkiem komunii</i> .....	45
2. <i>Wspólnota w służbie komunii</i> .....	46
4. Zadowoleni wśród ubogich i popierający pokój (diakonia).....	49
1. <i>Wspólnota świadkiem bycia mniejszymi</i> .....	50
2. <i>Wspólnota, która służy w sercu świata</i> .....	51
5. Pośłani do całego świata (missio) .....	54
1. <i>Wspólnota żyje misją</i> .....	54
2. <i>Wspólnota misyjna buduje misyjną parafię</i> .....	57



# PREZENTACJA

Mamy rok 2009, rok 800-lecia od powstania naszego Zakonu. Jest to wydarzenie opatrnościowe, aby z odnowionym entuzjazmem przeżywać to, czym jesteśmy od początku: Wspólnotą-kontemplacyjną-w-misji. Albowiem Franciszek posłał nas na świat, by głosić życiem i słowem Dobrą Nowinę. Ten mandat obejmuje także naszą gotowość do służenia Kościołom lokalnym w duszpasterstwie parafialnym, przez różnorakie posługi, w krajach i sytuacjach bardzo różnych, i jest w to zaangażowana znaczna liczba Braci.

Obecne *Materiały* pt. «Posłani, by ewangelizować jako Bracia Mniejsi w parafii», które z radością wam przedstawiam, mają oferować pomoc dla naszej powszechnej Wspólnoty braterskiej, przede wszystkim dla Wspólnot żyjących i działających w parafiach, aby realizować tę szczególną formę ewangelizacji według wartości naszego charyzmatu, zwłaszcza braterstwa i umniejszenia.

Aktualny kontekst stawia wielkie wyzwania przed ewangelizacją w parafiach. W *Materiałach* nawiązuje się do zjawisk globalizacji, nowych technologii, urbanizacji, pluralizmu kulturowego i religijnego, które spowodowały głębokie zmiany w różnych sektorach życia osób, rodzin i wspólnot. Z jednej strony stwarzają one nowe możliwości dla głoszenia Ewangelii, życia Kościoła i możliwości duszpasterstwa bardziej misyjnego; z drugiej strony, przynoszą nowe złożone problemy, które mogą bardziej skomplikować życie społeczne i wspólnotowe lub utrudnić odnowę duszpasterstwa parafialnego.

Do Wspólnot będących w parafiach należy odczytywanie i interpretacja znaków czasu w ich konkretnym kontekście i przyjmowanie wskazań Kościoła lokalnego odnośnie ewangelizacji w okolicznościach duszpasterstwa parafialnego. Odnośnie tego pozwolę sobie przypomnieć to, co napisałem w relacji na Nadzwyczajną Kapitułę Generalną w roku 2006: «Nie przestając zwracać uwagi na liturgię, sprawowanie sakramentów i praktyki pobożnościowe, powinniśmy pracować nad odzyskaniem centralnego miejsca wiary, motywując ochrzczonych, aby byli aktywnymi podmiotami ewangelizacji. Nie zapominając o chrześcijanach zaangażowanych w budowanie Królestwa, powinniśmy przede wszystkim skierować wzrok na liczną rzeszę ochrzczonych nie ewangelizowanych, na nowe rzeczywistości naszych czasów, na częste przemieszczanie się ludzi i na nadzwyczajne zjawisko migra-

cji. Nie zapominając o “dziewięćdziesięciu dziewięciu owcach w owczarni”, powinniśmy wyjść na poszukiwanie “zagubionej owcy”, gdyż ona też jest przeznaczona do Królestwa» (n. 82).

Pragnę podkreślić ponadto podstawowe znaczenie, dobrze ukazane w *Materiałach*, jakie ma franciszkańska charakterystyka naszego sposobu ewangelizacji w parafiach. Bo problem polega nie na tym, czy przyjmować lub nie posługę w parafiach, lecz na tym, jak go spełniać jako Bracia Mniejsi. W tym sensie *Materiały*, w refleksjach nad naszym sposobem obecności i spełniania posługi w parafiach, uwzględniają specyficzne aspekty naszego charyzmatu. Oprócz wskazania sposobów tej formy ewangelizacji w oparciu o nasze prawodawstwo, tekst proponuje w III rozdziale franciszkańskie cechy duszpasterstwa parafialnego. Oferuje się w nim praktyczną pomoc w kwestii, jak pogodzić posługę duszpasterską w parafii z naszym życiem franciszkańskim i jak zharmonizować wymogi zawarte w posłudze w parafii z *proprium* Brata Mniejszego. Ta propozycja wyraża się w pięciu wymiarach: słuchanie-świadeństwo Słowa (*martyria*), celebracja (*liturgia*), komunია (*koinonia*), służba (*diaconia*) i zapal misyjny (*missio*). Dla każdego wymiaru są jasno ukazane dwie drogi, jakimi należy iść dla skutecznego duszpasterstwa: droga świadectwa życia, osobistego i wspólnotowego, i droga prowadzenia różnych działalności duszpasterskich.

Na końcu zachęcam was, by zwrócić uwagę na to, co mówi się we *wstępie* odnośnie czynnego i kreatywnego przyjęcia *Materiałów*. Rzeczywistości parafii, gdzie żyjemy i działamy, są tak różne, że jeden tekst przewidziany dla całego Zakonu z pewnością nie potrafi ich wszystkich ogarnąć i nie potrafi wyjść naprzeciw wszystkim potrzebom lokalnym. Stąd rodzi się konieczność przyjęcia tych *Materiałów* jako narzędzia, aby rozważyć, osobiście i we wspólnocie, i by wspólnie zrewidować sposób prowadzenia posługi ewangelizacyjnej w parafiach, abyśmy byli wierni naszemu charyzmatowi, a jednocześnie odpowiedzieli na oczekiwania naszych wspólnot eklesjalnych.

Z całego serca dziękuję członkom Komisji, mianowanej przez Definitorium generalne, która pomogła Sekretariatowi generalnemu ds. Ewangelizacji opracować te *Materiały*. Zatem wyrażam moją szczerą wdzięczność wobec Fr. Fernando Uribe, Fr. Hans-Georg Löffler, Fr. Ivan Sarcevic, Fr. Lawrence Hayes, Fr. Vito Bracone. Dziękuję też Fr. Massimo Tedoldi za opracowanie wersji włoskiej dokumentu i Fr. Luigi Perugini za ostateczne poprawienie tekstu i dopracowanie szczegółów technicznych w przygotowaniu do jego wydania.

Ojciec miłosierdzia, który posłał swego Syna na świat, aby był jego Ewangelią, i Ducha Świętego, by ożywił Kościół w jego powołaniu i misji

ewangelizacyjnej, przez wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny, która stała się Kościołem, i św. Franciszka, Herolda wielkiego Króla, niech błogosławi wszystkich Braci pracujących w parafiach i niech uczyni owocną ich posługę dla Kościołów lokalnych.

Rzym, 6 stycznia 2009

*Uroczystość Objawienia Pańskiego*

Fr. José Rodríguez Carballo, ofm  
*Minister generalny*





## WSTĘP

Dokument Kapituły Generalnej w 1997 r., mówiąc o aspektach ewangelizacji, zachęcił Definitorium generalne do przestudiowania naszej obecności w duszpasterstwie parafialnym, a zwłaszcza do zastanowienia się nad „stylem” naszej działalności w parafiach, by znaleźć nowe formy i nowe metody ewangelizacji, w komunii z Kościołem lokalnym i zachowując wierność naszemu charyzmatowi<sup>1</sup>.

Aby spełnić polecenie Kapituły, Definitorium generalne mianowało międzynarodową komisję, która zadbała o zebranie danych ze wszystkich Jednostek i korzystając z otrzymanego obfitego materiału opracowała na użytek Definitorium generalnego studium o aktualnej działalności ewangelizacyjnej.

Był to pierwszy krok. Bo w swej Relacji na Kapitułę Generalną w 2003 roku Minister generalny stwierdził: «Czekała nas długa droga, zarówno gdy chodzi o rozważenie naszej obecności w parafiach, jak też w kwestii nowych form i nowych sposobów obecności i działalności w nich jako Bracia Mniejsi. Dlatego wszyscy jesteśmy i będziemy włączeni w ten proces szukania razem strategii, sposobów i dróg zaferowania ludowi Bożemu i dzisiejszym ludziom wielkodusznej i skutecznej posługi według naszego sposobu życia»<sup>2</sup>.

Aby nadać konkretny wyraz temu długiemu i złożonemu procesowi oraz ułatwić “nową mentalność”, międzynarodowa Rada ds. Ewangelizacji na spotkaniu w 2004 r. zaproponowała opracowanie *Materiałów dla animacji duszpasterstwa parafialnego*. Definitorium generalne przyjęło sugestię i mianowało komisję, by pomogła Sekretariatowi generalnemu ds. Ewangelizacji (SGE) przy opracowaniu materiałów. Komisja zebrała się kilka razy, by spełnić powierzone sobie zadanie.

Po długiej i żmudnej pracy wreszcie *Materiały* zostały przygotowane. Mając na uwadze z jednej strony ostatnie dokumenty Zakonu, szczególnie

1 Por. *Od wspomnienia do proroctwa: wskazania i propozycje*, Dokument Kapituły Generalnej 1997, n. 14; por. także *Priorytety na sześćdziesiąt lat 1997-2003*, 1998, 4; *Niech Pan obdarzy cię pokojem, Propozycje*, 19, Dokument Kapituły Generalnej 2003; *OFM. Priorytety 2003-2009. Naśladowcy Chrystusa dla braterskiego świata*, 2004, 4.

2 G. BINI, *Vocavit nos Deus ut eamus per mundum*, Relacja na Kapitułę Generalną 2003, s. 19.

dokument *Napełnić ziemię Ewangelią Chrystusa* z 1996 r., a z drugiej wielką liczbę Braci żyjących i pracujących w parafiach, w krajach i sytuacjach często bardzo różnych, *Materiały* zamierzają dać serię elementów do rozważenia, myśli dla wzmocnienia motywacji tej służby i by nawiązać do bogatych początkowych natchnień. Celem, do którego *Materiały* zmierzają, w praktyce jest pomóc Braciom spełniać tę „tradycyjną” posługę ewangelizacji zgodnie z charyzmatem franciszkańskim, nigdy nie zapominając, że Bracia zostali posłani na cały świat, aby «słowem i czynem dawali świadectwo, że oprócz Pana nie ma Wszchemocnego» (por. LZ 9).

*Materiały* zawierają trzy rozdziały. W *pierwszym* rozpatruje się samą rzeczywistość parafii, widzianej jako częśćka Ludu Bożego, w jej strategicznym wymiarze bliskości ludziom i w jej strukturze kanonicznej jako wybór dokonany przez Kościół. W *drugim* rozpatruje się parafię w perspektywie Zakonu Braci Mniejszych: krótkie spojrzenie na niespokojną historię, jaka znaczyła związek Bracia-Parafia; przegląd różnorodnych typów parafii obsługiwanych obecnie przez Braci; zwrócenie należytej uwagi na prawa obowiązujące w tej kwestii. W końcu w *trzecim* rozdziale *Materiały* przedstawiają jako propozycje franciszkańskie cechy duszpasterstwa parafialnego, i tym samym oferują praktyczną pomoc w tym jak połączyć posługę parafialną z naszym franciszkańskim życiem i jak zharmonizować wymogi zawarte w służbie parafialnej z *proprium* Brata Mniejszego. Wkład ten wyraża się na pięciu płaszczyznach: słuchanie-świadectwo Słowa (*martyria*), celebrowanie (*liturgia*), komunika (*koinonia*), służba (*diaconia*) i zapal misjonarski (*missio*).

Ponadto po każdym rozdziale zostały umieszczone sugestie do pogłębienia osobistego i wspólnotowego, które jest konieczne dla twórczego przyjęcia *Materiałów*. Nie chodzi bowiem tylko o przeczytanie ich i przestudiowanie, aby ocenić na ile jest słuszna ich zawartość, ani też aby je aplikować w każdej sytuacji. Raczej chodzi o porównanie myśli do rozważenia i motywacji oferowanych przez *Materiały* z konkretną rzeczywistością powierzonych nam parafii i z doświadczeniem spełnianej w niej posługi duszpasterskiej.

Sekretariat generalny ds. Ewangelizacji chciałby, żeby te *Materiały* mogły stanowić kolejny bodziec, łącznie ze świętowaniem *łaski początków*, do przyjęcia posługi duszpasterskiej w parafiach jako miejsca i formy ewangelizacji według *stylu* franciszkańskiego braterstwa i umniejszenia, w komunii z Kościołem i odpowiadając na potrzeby naszych czasów.

Fr. Nestor Inacio Schwerz, ofm  
*Sekretarz generalny ds. Ewangelizacji*

# 1

POŚLANI,  
BY EWANGELIZOWAĆ  
JAKO BRACIA MNIEJSI W PARAFII

## PARAFIA CZĄSTKA LUDU BOŻEGO

*W tym rozdziale najpierw jest opisana sama rzeczywistość parafii: jak została ujęta przez bogatą refleksję posoborową; jakie są aktualne wyzwania wynikające ze złożonego kontekstu społeczno-kulturowego i kościelnego; w końcu jest wskazanych kilka propozycji dla odnowienia duszpasterstwa parafialnego.*



## 1. Parafia w Kościele

«Parafia jest określoną wspólnotą wiernych, utworzoną na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą pasterską pieczę, pod władzą biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi»<sup>3</sup>. Parafia, według opisu Kodeksu Prawa Kanonicznego, jest częścią diecezji, która z kolei «jest częścią Ludu Bożego powierzona pieczy biskupa współpracującego z prezbiterium, aby trwając przy swoim pasterzu, zgromadzona przez niego w Duchu Świętym przez Ewangelię i Eucharystię, stanowiła Kościół partykularny, w którym prawdziwie jest obecny i działa jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusa»<sup>4</sup>.

Aktualne nauczanie Kościoła, wypływające z “wizji” Kościoła Soboru Watykańskiego II<sup>5</sup>, wyróżniło zasadnicze aspekty rzeczywistości samej parafii i złożonej dynamiki duszpasterstwa, które należy dostosować do czasów i miejsc, aby wiernie odpowiedzieć Ewangelii i człowiekowi.

Rozważania rozwinięte w takim znaczeniu dotyczą następujących perspektyw:

- *Relacja między parafią i Kościołem partykularnym.* Parafia stanowi pewien element Kościoła partykularnego, co więcej, jest «podstawowym ogniwem codziennego życia diecezji»<sup>6</sup>.
- *Parafia jako wspólnota wiernych.* Według adhortacji apostołskiej *Christifideles laici* z 1988 r., parafia to «nie jest przede wszystkim jakąś strukturą, jakieś terytorium... to raczej „rodzina Boża, jako wspólnota ożywiana duchem jedności”...; jest ona oparta na rzeczywistości teologicznej, ponieważ jest wspólnotą eucharystyczną... wspólnotą wiary i wspólnotą organiczną... w której proboszcz – który reprezentuje biskupa diecezjalnego – stanowi hierarchiczną więź z całym Kościołem partykularnym». Dlatego parafia stanowi umiejscowienie Kościoła, jest «samym Kościołem, który żyje między domami swoich synów i córek»<sup>7</sup>.
- *Parafia jako wybór pastoralny.* Właśnie dlatego, że parafia jest częścią

3 Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 515 §1.

4 *Christus Dominus*, Dekret Soboru Watykańskiego II o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele, 1965, 11.

5 Por. *Lumen Gentium*, Konstytucja dogmatyczna Soboru Watykańskiego II o Kościele, 1964, a szczególnie rozdział 1.2.5.7.8.

6 JAN PAWEŁ II, *Pastores gregis*, Posynodalna adhortacja apostołska, 2003, 45.

7 JAN PAWEŁ II, *Christifideles laici*, Posynodalna adhortacja apostołska, 1988, 26.

Kościół partykularnego, miejscem, w którym wierni mogą przeżywać konkretne doświadczenie Kościoła, jest ona wyborem historycznym Kościoła, jest wyborem pastoralnym, aby nadać, na wiele różnych sposobów, kształt Ewangelii w samym sercu istnienia ludzkiego<sup>8</sup>.

- *Parafia jako obecność bliska wiernym.* Według dokumentu 3<sup>o</sup> Zgromadzenia Episkopatu latynoamerykańskiego, parafia w pewien sposób «realizuje całkowicie funkcję Kościoła, jako że towarzyszy osobom i rodzinom przez całe życie, przy wychowaniu i wzrastaniu we wierze. Jest centrum koordynacji i animacji wspólnoty, grup i ruchów. Celebracja Eucharystii i innych sakramentów uobecnia w sposób wyrazniejszy powszechność Kościoła... Parafia staje się dla chrześcijanina miejscem spotkania i braterskiej wymiany osób i dóbr, przekraczając granice właściwe małym wspólnotom. W parafii bowiem podejmuje się całą serię usług, które nie są dostępne małym wspólnotom, przede wszystkim na płaszczyźnie misyjnej i ochrony godności człowieka, docierając w ten sposób do mniej lub bardziej stałych imigrantów, do osób na marginesie, dalekich, nie wierzących i w ogóle do wszystkich potrzebujących»<sup>9</sup>.

## 2. Niektóre wyzwania

Parafia, jako komórka Kościoła partykularnego, ma zadanie wcielać ewangeliczne orędzie i dawać do dyspozycji wszystkich przeobfite skarby „dóbr” zbawienia, jakie Chrystus powierzył Kościołowi. Dlatego parafia powinna zawsze mieć na uwadze podwójną wierność: wobec Ewangelii Chrystusa, którą wciąż trzeba odkrywać w jej niewyczerpanym bogactwie; wobec odbiorcy, przebywającego niełatwą „drogę” obecnej historii. Nie dochowanie tej podwójnej wierności oznaczałoby stawać przed współczesnymi ludźmi z pustymi rękami lub nie wiedzieć, komu dawać Dobrą Nowinę.

Właśnie w celu ukazania absolutnej konieczności *poznania odbiorcy* przez parafię daje się zwięzły przekrój aktualnego kontekstu społeczno-kulturowego i religijnego. Bo tylko znając współczesną ludzkość, z wszystkimi jej wielkimi możliwościami i ze złożonymi problemami, może skutecznie z nią prowadzić dialog i oferować jej dobra, których zamierza być gorliwą administratorką.

8     Por. JAN PAWEŁ II, *Ecclesia in America*, Posynodalna adhortacja apostołska, 1999, 41.

9     *Dokument z Puebla*, 644.

## 1. Kontekst społeczno-kulturowy i religijny

Aktualny kontekst społeczno-kulturowy i religijny odznacza się szczególnie tymi zjawiskami:

- *Globalizacja i nowe technologie.* Z jednej strony świat stał się *globalną wioską*, z niesłychaną łatwością komunikacji, produkcji, rozpowszechniania produktów i informacji, z drugiej świat przyjmuje oblicze globalnego „targu”, czemu towarzyszy zepchnięcie na margines i wykluczenie mnóstwa ludzi, co rodzi niezmierną falę emigracyjną. Z powodu lawiny sprzecznych przekazów, które to zjawisko rozpowszechnia, globalizacja ma niekiedy wstrząsający wpływ na mentalność, etykę, relację do stworzeń, relacje międzysobowe, a nawet na życie rodzinne. Jednak jako reakcja szerzy się skłonność do zamykania się w swoim „świecie” i w swojej „wiosce”. Lecz taka reakcja rodzi podziały i izolacje, przesadne formy indywidualizmów<sup>10</sup>.

Niemniej globalizacja stanowi wyzwanie dla parafii. Bo jeśli jest prawdą, że jest ona miejscem Kościoła, jest również prawdą, że ma stawać się „miejscem” przyjmowania i gościnności oraz posiadać tchnienie „powszechności” – a dla nas, Franciszkanów, klasztorem jest cały świat – tak iż mamy obejmować problemy i potrzeby rodziny ludzkiej<sup>11</sup>.

- *Urbanizacja.* Gromadzenie się ludzi, zwłaszcza na wielkich peryferiach miast, prowadzi do anonimowości, do braku punktów odniesienia. Brak przestrzeni i kontaktu z naturą szkodzi równowadze osobistej i wspólnotowej. Zanieczyszczenie atmosferyczne, akustyczne i wizualne są często zewnętrzną stroną głębszych zanieczyszczeń, które zatrują klimat wewnętrzny i relacje międzysobowe.

To też stanowi okazję zrewidowania naszych obecności, aby przebywać wśród ludzi; przede wszystkim by przebywać wśród mieszkańców ludzi jako *wspólnota ewangeliczna* i w ten sposób być miejscem ucłowieczenia, socjalizacji i dowartościowania każdej osoby<sup>12</sup>.

- *Pluralizm kulturowy i religijny.* Dzisiaj osoby żyją w społeczeństwie wielokulturowym i wieloreligijnym. Taka rzeczywistość może dać możliwość otwierania się na drugiego i sprzyjać w ten sposób wzajemnemu ubogaceniu. Ale może też rodzić strach wobec „innego”, a zatem wznoszenie murów między osobami z różnych kultur i religii, albo staje się wobec tego zjawiska w postawie obojętności, zamknię-

10 JAN PAWEŁ II, *Ecclesia in Asia*, Posynodalna adhortacja apostolska, 1999, 39.

11 JAN PAWEŁ II, *Ecclesia in Europa*, Posynodalna adhortacja apostolska, 2003, 100.

12 *Tamże*, 15.

cia, co pociąga za sobą trudność w dawaniu świadectwa i przekazywaniu wartości wiary chrześcijańskiej, a nawet w rozumieniu własnej tożsamości<sup>13</sup>.

## 2. Kontekst eklezjalny

W Kościele można dostrzec bogaty zaczyn nowości, lecz także sprzeczności i regresu. Również przyjęcie eklezjologii soborowej, z ciągłym jej pogłębianiem i rozwijaniem, nie jest oczywiste. W szczególności możemy podkreślić kilka wyróżniających się linii.

- *Napięcia między różnymi eklezjologiami.* Obok Kościoła, który, przy naglany przez *Gaudium et spes*, odważnie otwiera na oścież swoje drzwi światu, istnieje Kościół zamknięty w sobie, bez zapału i żywotności w stawianiu czoła nowym sytuacjom.
- *Wzrost ruchów eklezjalnych i nowych wspólnot.* Zauważa się wzrost inicjatywy ludzi świeckich, mimo że panuje jeszcze silny klerykalizm. Nierzadko bowiem świeccy są „do użytku” kleru i trudno im zrozumieć ich rolę w ewangelizacji.
- *Szukanie doświadczeń duchowości.* W poszukiwaniu jak ugasić pragnienie duchowości, można spotkać się z formą religijności bez Boga osobowego lub z odrazą do dzisiejszego świata, społeczeństwa, kultury, polityki, rzeczywistości uważanych za „brudne”.
- *Odchodzenie od praktyk wspólnotowych i sakramentalnych.* Wydaje się, że przypowieść o zabłąkanej owieczce trzeba dzisiaj czytać na odwrót: nie jedna, lecz 99 jest tych owiec, które opuszczają owczarnię!
- *Zjawisko tych, którzy wracają.* W niektórych środowiskach wzrasta liczba osób, które oddaliły się, a potem wracają do wspólnoty wiary, co wymaga wielkiej cierpliwości duszpasterskiej, wspaniałomyślnego przyjęcia i towarzyszenia dostosowanego do tej osoby.
- *Duszpasterstwo zwyczajne w parafii,* prowadzone według tradycyjnych schematów i przy użyciu wielu środków i energii, jest skierowane do niewielkiej liczby osób (jedna owieczka pozostała w owczarni), tak iż dla dalekich (pozostałe 99) nie starcza już czasu ani sił.
- *Wymaganie ze strony wielu wiernych,* by mieć Kościół bardziej służebny, z większym udziałem świeckich, z odważnym otwarciem się na dialog i na solidarność z ubogimi.
- *Potrzeba prawdziwego duszpasterstwa socjalnego,* raczej słabego lub w ogóle nie istniejącego w zwyczajnej praktyce duszpasterskiej. Jego



brak lub słabe oddziaływanie nie sprzyja zachowaniu właściwej równowagi między posługą Słowa, liturgiczną i charytatywną. Przez to wymiar charytatywny cierpi rażąco zaniedbania, a tam, gdzie istnieje, łatwo przybiera charakter asystencyjny. Często brakuje wyraźnego zaangażowania na rzecz ubogich, rozwoju ludzkiego, ochrony praw człowieka, na rzecz skutecznej przemiany społecznej.

### 3. Wybory dla odnowienia parafii

Aktualny kontekst społeczno-kulturowy i religijno-kościelny odnosi się żywo do parafii. Przez to, że jest ona *Kościółem bliskim ludziom*, zobowiązuje ją, by nie zamykała się na żądania współczesnej ludzkości, by nie zaniedbywała prośby, które często staje się krzykiem, tak wielu braci i sióstr spragnionych sensu, którzy pragną znaleźć swoje właściwe miejsce. Dlatego parafia czuje się przynaglona do duszpasterkiej przemiany, która pociąga za sobą pewne wybory, mianowicie:

- *przewyciężyć duszpasterstwo zachowywania tego, co istnieje*, aby z nowym, głębokim i odważnym oddechem podjąć wyzwania naszych czasów;
- *opowiedzieć się za misją* jako prawdziwym modelem ewangelizacji. To pociąga za sobą zmianę zwyczajów i przyzwyczajzeń duszpasterkich, rewizję i odnowienie wszystkich sposobów duszpasterstwa;
- *przyjąć postawę proponującą* w stosunku do tych szczególnych sytuacji, które są rozpowszechnione na szczeblu światowym: pluralizm religijny, migracje, misje *ad gentes* w granicach swego kraju;
- *realizować model parafii jako komunii*, włączając w to wszystkie wspólnoty obecne w parafii: wspólnoty zakonne, stowarzyszenia, ruchy i grupy. Tylko tak duszpasterstwo będzie miało charakter zbiorowy, gdzie wszyscy i każdy będą czuli się u siebie w domu i spełniali swoją służbę dla pożytku wszystkich. Wówczas parafia będzie mogła być «Kościółem, który znajduje się wśród domów ludzi, żyje i działa głęboko włączony w ludzką społeczność i ściśle solidarny z jej pragnieniami i trudnościami»<sup>14</sup>;
- *stawić na pierwszym miejscu kontakt osobisty*, który stanowi pierwszą drogę ewangelizacji, naśladując w tym Dobrego Pasterza, dla któ-

14 Dokument z Santo Domingo, IV Zgromadzenie Episkopatu Ameryki Łacińskiej, 1993, 58; por. także Dokument z Puebla, 649-650; *Ecclesia in America...* 41; JAN PAWEŁ II, *Ecclesia in Africa*, Posynodalna adhortacja apostołska, 1995, 88nn.

rego zawsze najważniejsze było bezpośrednie spotkanie z osobami, szczerzy i konstruktywny dialog, natychmiastowe przyjmowanie realnych sytuacji na jakie napotykał na swej drodze;

- *spełniać czyny nowego życia*, jak zmiana stylu życia, wybór ubogich środków dla tego wszystkiego, co dotyczy misji Kościoła, zaangażowanie się na rzecz efektywnej sprawiedliwości na szczeblu lokalnym i międzynarodowym, bliskość wobec tych, którzy cierpią z powodu wielorakich form wykluczenia, solidarność ze słabszymi i z ofiarami, obrona ich praw, świadczenie o wyborach ewangelicznych w konfliktach, itd.;
- *dowartościować następujące oblicza parafii: Kościół zakorzeniony w danym miejscu*, dla którego nic nie jest obce i wszystko przyciąga jego uwagę; *Kościół bliski ludziom*, w duchu pełnego miłości otwarcia wobec wszystkich, a w szczególności wobec tych, którzy nic nie znaczą i czują się na marginesie; *Kościół prosty i pokorny*, brama wejściowa do Ewangelii dla każdej osoby; *Kościół ludu*, narzędzie zgromadzenia; *Kościół eucharystyczny*, ze swoją postugą komunii i misji.

### *Sugestie do refleksji nad rozdziałem 1°*

1. *Odczytać, przeanalizować i zinterpretować kontekst społeczno-kulturowo-religijno-kościelny, w którym znajduje się parafia.*
2. *Rozpoznać znaki odnowy już obecne w życiu parafialnym.*
3. *Znaleźć wyzwania najbardziej naglące i najważniejsze dla misji ewangelizacyjnej wspólnoty parafialnej.*

# 2

POŚLANI,  
BY EWANGELIZOWAĆ  
JAKO BRACIA MNIEJSI W PARAFII

## **BRACIA MNIEJSI A PARAFIA**

*Po wstępie historycznym, który ukazuje niełatwą relację zachodzącą między parafią a Braciami Mniejszych, ten rozdział przedstawia ciekawą typologię postęgi parafialnej spełnianej przez nasze Wspólnoty w różnych częściach świata, na koniec ujmując syntetycznie, co w tej sprawie mówi prawodawstwo naszego Zakonu.*



## 1. W świetle historii

Nawet jeśli apostołat franciszkański u początków był ludowy i wędrowny, od razu wszedł on w relację z parafią. Rzeczywiście, według wskazań św. Franciszka, Bracia mieli iść po dwóch do różnych okolic Italii i Europy, aby głosić pokutę i pokój, ale najpierw mieli zawsze prosić i uzyskać pozwolenie na głoszenie kazań od biskupa lub miejscowego proboszcza.

To właśnie pierwsi franciszkańscy misjonarze w Bośni, na początku XIV wieku, otrzymali od Papieża pozwolenie na zorganizowanie parafii i prowadzenie ich jako duszpasterze, lecz tylko na terenach misyjnych, gdzie nie było kleru diecezjalnego. To zapoczątkowało długą tradycję, która trwa aż do naszych czasów. W międzyczasie rozwijała się wielka dyskusja wśród prawników tej epoki odnośnie powierzania parafii kapłanom zakonnym. Dyskusja trwała aż do XVI wieku, kiedy ta kwestia została zastrzeżona decyzji Stolicy Świętej.

Wraz z reformą trydencką (XVI w.) został ustalony powszechny “model” parafii z takimi głównymi strukturami: terytorium, stały proboszcz, beneficjum. Model ten przetrwał aż do czasu Soboru Watykańskiego II.

W XVIII wieku sami zakonnicy unikali środowiska parafii, uważanej za “miejsce” nie sprzyjające rozwojowi cnót zakonnych. Aż do połowy XVIII w. wśród świętych franciszkańskich znalazł się tylko jeden proboszcz, św. Iwo z Bretanii, który został włączony do martyrologium franciszkańskiego być może bardziej jako tercjarz niż jako proboszcz.

Papież Benedykt XIV w połowie XVIII wieku zabronił zakonnikom prowadzenia duszpasterstwa w parafiach, chyba żeby zachodziła jakaś szczególna konieczność.

W nowych krajach Ameryki Łacińskiej franciszkanie nastawili się na prowadzenie misji bardziej otwartej i wędrownej wśród ludności indiańskiej, zostawiając innym organizowanie parafii.

Kiedy w Europie przeważało prawodawstwo oświeceniowe, władze akceptowały tylko posługi kościelne, które miały zapewnioną bazę ekonomiczną, a to było możliwe tylko dzięki parafiom. Zakonnicy, także franciszkanie, byli często zmuszeni przyjmować posługę parafialną, również po prostu po to, aby móc przeżyć.

Na Węgrzech – podobnie jak w niektórych krajach słowiańskich – Braciom zostało narzucone prowadzenie parafii, a kościoły klasztorne musiały być przemienione w parafialne, pod groźbą ich zamknięcia. Te parafie były potem nieraz jedynymi katolickimi świątyniami w okolicy. W Austrii natomiast fran-

ciszkanom powierzano raczej szkoły, może dlatego, że nie wymagały wielkiego zaangażowania w administracji dobrami, podczas gdy we Włoszech, wskutek praw kasacyjnych w połowie XIX wieku, Bracia mogli pozostać tylko tam, gdzie przyjęli zarządzanie parafii. W Meksyku, po tym jak życie zakonne zostało uznane za nielegalne (1859), a następnie zniesione (1867), niektórzy Bracia mogli nadal żyć pod osłoną “rektoratów parafialnych” i “kolegiów”.

Po ukazaniu się Kodeksu Prawa Kanonicznego w 1917, który przyznał instytucji parafialnej wymiar bardziej religijny, duszpasterski i prawie misyjny, odniesienia do parafii pojawiły się także w prawodawstwie Zakonu, wśród dekretów Kapituł generalnych i w kilku artykułach Konstytucji generalnych i Statutów generalnych. W 1921 r., po rozporządzeniach odnośnie parafii, pojawiają się także dawne ostrzeżenia przed zagrożeniem, jakie one mogłyby stanowić dla życia wspólnego i dla posłuszeństwa. Wyjaśnia się także, iż przyjęcie parafii niesie ze sobą prośbę o dyspensę od nakazów Reguły, co jest usprawiedliwione z powodu wyższego celu “dla dobra dusz”. W 1927 r. Zakon miał pod opieką 623 parafie, chociaż tłumaczyło się, iż ta posługa ma charakter czasowy, spowodowany brakiem księży diecezjalnych. W 1957 r., pomimo że przyjmowano formy duszpasterstwa inne niż parafia – jak misje ludowe, głoszenie kazań i misje *ad gentes* – liczba parafii przyjętych w ostatnim sześcioleciu wynosiła 144.

Po drugiej wojnie światowej, z powodu wielkiej emigracji z Europy do Stanów Zjednoczonych, franciszkanie, chcąc otaczać opieką duszpasterską swych rodaków, utworzyli nowe “parafie personalne”. Praktyka ta przyjęła się potem w wielu krajach, gdzie liczna była emigracja.

W nowych krajach misyjnych w Afryce prawie wszyscy biskupi pozwolili Braciom na otwarcie placówek pod warunkiem, że zgodzą się przyjąć opiekę nad jakąś parafią.

Wzrost zaangażowania franciszkanów w parafiach wyraża ich gotowość wychodzenia naprzeciw potrzebom Kościoła, jak to już wyraził św. Franciszek: «Jesteśmy posłani jako pomoc dla księży w celu zbawiania dusz, i żebyśmy dopełniali tego, czego im nie dostaje» (2*Cel* 146,2). A Paweł VI, rozmawiając z Ministrem i Definitorium generalnym Braci Mniejszych Kapucynów, powiedział: «Znam sposób cechujący życie franciszkańskie. Wy nie chcecie ograniczyć go do wąskich granic posługi parafialnej. Pragniecie być wolni, by rozwijać inne formy apostołstwa. Jednak musicie zrobić jeszcze trochę wyjątków»<sup>15</sup>.

15 *Audiencja dla Ministra generalnego Braci Mniejszych Kapucynów i dla jego Definitorium*, 17 grudnia 1963, w: *Analecta Ordinis Fratrum Minorum Cappuccinorum*, 79 (1963) 384-385.

W *Konstytucjach generalnych OFM* z 1970 r., po wyjaśnieniach dotyczących tożsamości franciszkańskiej wymaganych przez polecenia Soboru, prosi się o przyjmowanie parafii tam, gdzie jest możliwe życie w duchu umniejszenia i braterstwa. W *Konstytucjach generalnych* z 1987 r., potwierdzonych w 2004 r., parafia jest jedną z możliwych form apostołstwa (por. *KG* 84.111.115; *SG* 54), starając się zawsze zachować życie i świadectwo braterstwa i umniejszenia, i ducha współpracy z biskupami. Według niedawnej statystyki, opracowanej w 2003 r., 27 % Braci Mniejszych jako główną działalność poświęca się pracy w parafiach.

## 2. W świetle szczególnych sytuacji

Misyjny impuls ku nowym granicom i gotowość niesienia pomocy Kościołom lokalnym spowodowały powstanie, i nadal powodują rodzenie się różnorodnej gamy franciszkańskich posług parafialnych, niekiedy bardzo zróżnicowanych między sobą. Stąd powstała ta próba przedstawienia tej bogatej typologii parafii prowadzonych przez nasze Wspólnoty, dając krótką charakterystykę typu parafii, z jej możliwościami i wartościami, lecz także ograniczeniami i niebezpieczeństwami.

Z następującego wykazu można wyczuć jak duch misyjny potrafił się łączyć i oddziaływać z najbardziej beznadziejnymi sytuacjami, jakie miały miejsce w historii i z różnymi kontekstami całego świata.

- Parafie znajdujące się w *kontekście misyjnym ad gentes*. Na wielu misjach parafia jest jednym ze sposobów, a niekiedy jedynym sposobem, by Kościół był tam obecny i by dokonać *implantatio Ecclesiae*. Często biskupi z naciskiem proszą misjonarzy, by podjęli taką formę obecności. Wspólnota franciszkańska, w swoim duszpasterstwie parafialnym, w szczególności sposób ma za cel ewangelizację misyjną i inkulturację Ewangelii, podczas gdy mniejszy jest nacisk na *implantatio Ordinisi* i na propagowanie charyzmatu.
- Parafie w *kontekście mniejszości chrześcijańskiej*. Nasz Zakon ma swoje placówki w krajach o większości muzułmańskiej lub innej religii lub innego Kościoła. Parafia staje się wówczas jedyną drogą katolickiej obecności, uznawanej także przez rząd świecki. W tym kontekście duszpasterstwo parafialne zapewnia niezbędną posługę dla „małej trzódki”, troszczy się o promocję praw człowieka i daje ciche świadectwo Ewangelii i wierze. Zazwyczaj jest to duszpasterstwo „zachowawcze”, a nie głoszenia czy misyjnej kreatywności. W

niektórych przypadkach jest to też obecność związana ze współpracą i dialogiem między religiami i ekumenicznym.

- Parafie *w diecezji dobrze zorganizowanej*, z ustalonym programem i ze wskazaniem bardzo dokładnymi odnośnie wszystkich działalności parafialnych i innych płaszczyzn duszpasterskich. Często w takich Kościołach partykularnych nie ma wiele miejsca dla kreatywnej odmienności w komunii, dla wizji charyzmatu franciszkańskiego jako obecności (Bracia kapłani i niekapłani) i jako służby (organizacja Wspólnot FZŚ i MF, zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości, pokoju i nienaruszalności stworzenia, dialog w kluczu franciszkańskim, nabożeństwa typowo franciszkańskie, itp.).
- Parafie *o wielkim obszarze*. W wielu przypadkach jesteśmy obecni w Kościołach partykularnych, w których nasz charyzmat jest doceniany i szanowany przez biskupa i duchownych i gdzie są nam powierzane parafie bardzo rozległe, o wielkiej liczbie mieszkańców i wiernych. Nierzadko, aby odwiedzić wspólnoty, trzeba odbywać długie podróże, w trudnych warunkach. W takich przypadkach nie udaje się prowadzić prawdziwej ewangelizacji, lecz raczej duszpasterstwo sakramentalne. Ogromne odległości od centrum i przymusowa nieobecność niektórych Braci ciężą na Wspólnocie, która z trudem żyje według podstawowych elementów charyzmatu, jak życie wspólne, modlitwa wspólnotowa, kapituły domowe.
- Parafie *w kontekście wielkich miast*. Istnieją placówki w parafiach miejskich w wielkich miastach, w centrum i na peryferiach, gdzie żyje się pośród pluralizmu religijnego, który przynosi Wspólnocie wielorakie możliwości i wyzwania. W tych przypadkach jest konieczna obecność ewangelizacyjna bardzo twórcza i o wysokiej jakości, aby znaleźć wiernych tam, gdzie się znajdują, i umieć podejmować dialog i angażować się w rozwój ludzki.
- Parafie *z solidnymi strukturami i chlubną historią działalności duszpasterskiej*, lecz potrzebujące ponownej ewangelizacji. Wiele naszych parafii znajduje się w Kościele partykularnym solidnym, mającym stabilne struktury, długą tradycję obecności i troski duszpasterskiej, lecz są one w sytuacji głębokich przemian kulturowych i religijnych. Same parafie mają długą historię, często wielki i piękny kościół, noszący chwalebne znaki wielu wieków wiary i sztuki. Tutaj ryzyko polega na utrzymaniu mniej więcej tego samego stylu działalności duszpasterskiej, i w ten sposób – podczas gdy otaczająca rzeczywistość się zmieniła – odpowiedź duszpasterska może być ta sama, co w przeszłości.



- *Parafia i Sanktuarium*. Dość spora liczba naszych parafii jest zorganizowana wokół jakiegoś sanktuarium, które zazwyczaj przyciąga tłumy wiernych, przez sławę czczonego w nim świętego, przez szczególność miejsca, przez duchowość, jaką się tam czuje... To nie oznacza automatycznie przyłgnięcia do wspólnoty kościelnej. Zatem ryzyko polega na „przyczepieniu się” do religijności „jednorazowej”, która nie pozostawia śladu w głębi duszy wiernych.

### 3. W świetle prawodawstwa Zakonu

Słowo *parafia* pojawia się tylko jeden raz w aktualnych *Konstytucjach generalnych*, jednakże to jedno odniesienie ma wielkie znaczenie, ponieważ znajduje się w tym, co Kodeks Prawa Kanonicznego uważa za *Lex fundamentalis*. Wzmianka znajduje się w rozdz. V, który omawia jeden z podstawowych aspektów powołania franciszkańskiego, tj. ewangelizację. Tytuł tego rozdziału, «Po to posłał was Bóg na cały świat», jest wzięty z *Listu do całego Zakonu*, co podkreśla, że misja w swoim pierwotnym znaczeniu zajmuje pierwszoplanowe miejsce w pojmowaniu Ewangelii u św. Franciszka.

Jest znaczące, że artykuł, który odnosi się do parafii, należy do zasad ogólnych, na których opiera się powołanie ewangelizacyjne Braci Mniejszych. Albowiem po stwierdzeniu, że wszyscy Bracia są posłani, aby głosić Ewangelię (KG 83 §1) i że ich ewangelizacja realizuje się przez słowa i przykład (KG 83 §2), artykuł 84 przedstawia ewangelizację jako odpowiedzialność wszystkich i wskazuje przeróżne płaszczyzny, na których może się odbywać. Pośród nich jest też wymieniona posługa duszpasterska w parafiach. Tekst tak się wyraża: «Gdziekolwiek są i cokolwiek robią, bracia niech poświęcają się dziełu ewangelizacji: zarówno we Wspólnocie – przez życie kontemplacyjne i pokutne oraz przez różne prace spełniane dla braterskiej wspólnoty, jak i w społeczności ludzkiej – poprzez działalność w sferze intelektualnej i materialnej oraz posługę duszpasterską w parafiach i innych instytucjach kościelnych; a wreszcie głosząc przyjście Królestwa Bożego przez świadectwo samej obecności franciszkańskiej» (KG 84).

Trzeba zaznaczyć na pierwszym miejscu kontekst powszechny (*gdziekolwiek*) i pluralistyczny (*cokolwiek robią*) środowisk, w których Bracia spełniają swe zadanie ewangelizacji. Na drugim miejscu, że «posługę duszpasterską w parafiach» rozumie się zasadniczo jako zadanie ewangelizacji: nie administracyjne ani innego typu, lecz jako “posługę”. Na trzecim miejscu, jest to posługa jedna z wielu, jakie mogą spełniać Bracia Mniejsi. Ta zasada jest wspomniana

w artykule 116: «*Cała nasza braterska wspólnota jest misyjna i uczestniczy w misji Kościoła, zgodnie z przykładem św. Franciszka i z jego wolą wyrażoną w Regule. Zatem każdy brat, świadomy własnej odpowiedzialności, niech podejmie swoją część w dziele misyjnym*» (KG 116 §1).

W świetle poprzednich cech jest logiczne, że także wobec posługi duszpasterskiej w parafiach można zastosować z jednej strony *ogólne zasady*, jakimi kieruje się zadanie ewangelizacyjne, a z drugiej *kryteria*, jakie *Konstytucje generalne* dają odnośnie sposobów ewangelizacji franciszkańskiej i odnośnie organizacji posług.

Zastosowanie do posługi duszpasterskiej w parafiach *ogólnych zasad* ewangelizacji oznacza, że jest ona uważana jako należąca do *naśladowania* Chrystusa, w duchu pokuty i we Wspólnocie. To jest rozumiane jako *postawa komunii* z Rodziną, do której ktoś należy (Zakon, Prowincja, Dom) i z wszystkimi istotami ludzkimi, wychodząc od świadectwa życia. W wyrażeniu Wspólnoty jest zawarta także więź i współpraca z *wszystkimi członkami Rodziny Franciszkańskiej* i powinno być uprzywilejowane *wejście między ubogich* i do środowisk zeświecczonych (por. KG 85-88).

Wśród *kryteriów* dotyczących cech właściwych ewangelizacji franciszkańskiej warto wspomnieć, że w posłudze duszpasterskiej w parafiach:

- przeważającą rolę ma *wymiar świadectwa* naszego sposobu życia, który objawia się przez pokorne, mężne i radosne wyznawanie wiary katolickiej, jako mniejsi, zawsze uważni, by odpowiedzieć na problemy dzisiejszego człowieka, żeby odzyskał swoją godność (por. KG 90-91.96-97);
- *głoszenie Słowa Bożego* jest priorytetem i dlatego oprócz zdatności jest wymagane dokładne przygotowanie. Aby głoszenie kazań było pożyteczne i budujące dla ludu, kaznodzieja powinien karmić się z autentycznych źródeł objawienia, opierać się na głębokiej wierze wzmocnionej modlitwą, a jego życie winno być zgodne z tym, co mówi, i trzeba by potrafił używać słów odpowiednich i wyważonych (por. KG 100-104);
- jednym z głównych zadań posługi duszpasterskiej w parafiach jest *uświęcenie wiernych* przez udzielanie sakramentów, wśród których na szczególną troskę zasługuje sakrament pojednania (por. KG 108).
- dla ewangelizacji i promocji człowieka słuszne jest *wykorzystanie środków społecznego przekazu*, pamiętając jednak zawsze, z jednej strony, by nie stały się one celem same w sobie, lecz zachowały swój charakter narzędzi, a z drugiej strony, by ich używanie odbywało się w duchu bycia mniejszymi (por. KG 109).

W *Konstytucjach generalnych* jest wyrażona wielka troska o zachowanie podstawowych wartości życia franciszkańskiego, w szczególności braterstwa i bycia mniejszymi. Dlatego kiedy mówią o posłudze ewangelizacji, *Konstytucje* napominają, że «Nasz Zakon może podejmować każdą działalność, która służy dziełu ewangelizacji, jakie ma do wypełnienia Lud Boży, o ile tylko odpowiada to naszemu stanowi braterstwa i bycia mniejszymi». I dalej: «Bracia, którzy służą swoją pracą w Kościołach partykularnych, niech chętnie wspierają biskupów i ich współpracowników w wypełnianiu programów duszpasterskich, a szczególnie w tym, co jest właściwe naszemu franciszkańskiemu charyzmatowi» (*KG 111.115 §1*).

Jest oczywiste, że w tekstach, które odnoszą się do posługi ewangelizacji i do planów duszpasterskich, zawierają się także parafie. *Statuty Generalne Zakonu* ze swej strony są dużo wyraźniejsze pod tym względem, ponieważ wymagają: «W przyjmowaniu parafii, o którym należy poinformować Ministra generalnego, Minister prowincjalny niech preferuje takie ośrodki duszpasterskie, które umożliwiają okazywanie braterstwa i dawanie świadectwa bycia mniejszymi» (*SG 54 §1*).

Z tego krótkiego spojrzenia na prawodawstwo Zakonu odnośnie posługi duszpasterskiej w parafiach jasno wynika, że jest ona pojmowana jako forma ewangelizacji, w której powinny wyróżniać się specyficzne elementy naszego charyzmatu.

Na zakończenie przypomnijmy, że w *Konstytucjach generalnych* z 1987 i z 2004 roku i w *Statutach generalnych* z 2004 r. po raz pierwszy parafie uzyskują wyraźne uznanie, gdyż są przedstawione jako «jedna z możliwych form apostołstwa franciszkańskiego».

Gdy chodzi o animację posługi duszpasterskiej w parafiach, jest za nią odpowiedzialny Sekretariat prowincjalny Ewangelizacji w zależności od Ministra prowincjalnego: «Zadaniem Sekretarza prowincjalnego Ewangelizacji jest promowanie i koordynowanie w zależności od Ministra prowincjalnego całej ewangelizacji w Prowincji». W szczególności «do obowiązków koordynatora ewangelizacji należy koordynowanie całej działalności dotyczącej różnych form ewangelizacji». Dlatego jest też potrzebne opracowanie *Statutów partykularnych*, by uściślić zadania, kompetencje i sposoby organizowania animacji, aby duszpasterstwo parafialne było widziane wśród zadań Sekretariatu (por. *SG 49 §1 i 3*).

*Sugestie dla refleksji nad rozdziałem 2°*

- 1. Przypomnieć historię parafii i poznać jej chwile żywotności i kryzysu, wskazując na decydujące tego przyczyny.*
- 2. Odkryć powody, dla których Bracia przyjęli odpowiedzialność za parafię i poznać ich specyficzny wkład na przestrzeni historii.*

# 3

POŚLANI,  
BY EWANGELIZOWAĆ  
JAKO BRACIA MNIEJSI W PARAFII

## FRANCISZKAŃSKIE CECHY DUSZPASTERSTWA PARAFIALNEGO

*Opierając się na Źródłach Franciszkańskich oraz na dokumentach Kościoła i Zakonu, zostaną teraz przedstawione pewne myśli do rozważenia dla zharmonizowania posługi parafialnej z naszym życiem franciszkańskim i dla zaoferowania pomocy jak w tej posłudze żyć tym, co jest właściwe dla Brata Mniejszego.*

*W tym celu weźmie się pod uwagę pięć wymiarów, komplementarnych między sobą: słuchanie-świadczanie o Słowie (martyria); celebrowanie (liturgia); komunione (koinonia); posługa (diaconia); zapłon misyjny (missio).*



## 1. Świadkowie i słudzy Słowa (*martyria*)

«*Nakłońcie ucha serca waszego i bądźcie posłuszni głosowi Syna Bożego. Zachowujcie przykazania Jego całym sercem i wypełniajcie doskonale Jego rady*» (LZ 6)

Początek *Listu do całego Zakonu* św. Franciszka, pokazując jasno żywą więź, jaką miał on ze Słowem Bożym, daje także nam cenne wskazówki do wykorzystania w specyficznej posłudze w parafii. Przez logikę następstwa pokazuje nam on, że Słowa trzeba przede wszystkim słuchać z szacunkiem i z dyspozycją do gotowego posłuszeństwa; następnie trzeba je zachowywać w sercu, a w końcu wcielać w życie przez czyny. Ten ruch następstw, od zewnątrz do wnętrza, a następnie z głębi serca do widzialnej konkretności czynów, nakreśla drogę bycia konsekwentnym. Innymi słowy: za uchem, które słucha Słowa, powinny iść serce, które je rozważa, i ręce, które je wprowadzają w czyn.

### 1. Wspólnota i Słowo

«*Nakłońcie ucha – bądźcie posłuszni głosowi*»

W środowisku parafialnym mówi się i słucha wiele słów. Często jesteśmy nimi zalani, szczególnie w hałaśliwych i pośpiesznych okolicznościach, ryzykując, że stracimy zdolność do ich rozróżniania i umiejętność nadawania im autentycznego sensu.

Św. Franciszek sugeruje nam, by nakłonić ucha do słuchania Słów, które są *duchem i życiem*. Wyrażenie *nakłonić ucha* odwołuje się do pragnienia słuchania, a więc do skierowania ucha ku Panu, który mówi, i do pewnej ascezy słuchu, jakże zbawiennej dla naszych czasów. Również parafia potrzebuje tej *ascezy słuchu*, aby podkreślić pierwszeństwo Słowa. Niebezpieczeństwa, że zostanie ono zrównane z wszystkimi innymi, można uniknąć przez to *nakłonienie* ucha, co wyraża jednocześnie pragnienie słuchania Słowa Bożego i zobowiązanie do zrobienia wszystkiego, aby to słuchanie było możliwe. Temu słuchaniu musimy dać pierwszeństwo, jeżeli chcemy, by nasze ucho nakłoniło się, w najlepszej dyspozycji, do słuchania głosu braci.

W parafii prowadzonej przez Braci oni powinni, jako Wspólnota, pierwsi nakłaniać ucha na słuchanie Słowa Bożego, zastrzegając sobie z troską czasu i miejsca, jakie należy poświęcić temu pierwszeństwu. W celebracji eucharystycznej, w Liturgii Godzin, w *Lekturze modlitewnej Słowa* i w innych formach celebracji i osobistych, Bracia niech ucą się Bożego języka, niech

stopniowo przyjmują jego logikę i z dnia na dzień niech nawracają swego człowieka cielesnego, który sprawia, że jesteśmy «nędzni i przeciwni dobru, skłonni i chętni do złego» (IReg 22,6), aby codziennie rodził się człowiek duchowy, a zatem też Wspólnota duchowa. Każdy Brat powinien uznać za swoje słowa proroka Izajasza: «Każdego rana pobudza me ucho bym słuchał jak uczniowie» (Iz 50,4). To samo słowo, właśnie dzięki swej zdolności jednoczącej, zdąża do łączenia Braci w *jedno*, dając im te same kryteria interpretacji, rozwijając wspólny język, którego synowie razem nauczyli się od Ojca.

W ten sposób Wspólnota zakonna przez samą swoją obecność jest już «egzegezą Słowa Bożego»<sup>16</sup>, egzegezą wymownie przemawiającą do tych, którzy żyją w parafii, skłaniając każdego, by nakłonił ucha swego serca na słuchanie Słowa, które zbawia, i sprzyjając powstawaniu grup osób, które pragną słuchać razem, jak bracia, Słowa Ojca.

Wspólnota powołanych (*wezwanych*), którzy gromadzą się *za-wezwani* przez Słowo życia, musi stać się “miejscem prorocstwa”, czując się «posłana do świata jako Wspólnota ewangelizacyjna, która żyje Ewangelią i ją głosi, naśladując Jezusa Chrystusa poprzez życie w ubóstwie, pod natchnieniem Ducha Świętego, zbratana z wszystkimi stworzeniami»<sup>17</sup>.

### «Zachowujcie całym sercem»

Wezwanie św. Franciszka odsyła nas do ewangelicznej przypowieści o ziarnie: to, które upadło na drogę lub między kamienie, nie mogło zapuścić korzeni, podobnie jak tamto zaduszone przez ciernie nie miało dość miejsca, by się rozwinąć. O życiu ziarna decyduje głębokie przyjęcie i pragnienie zachowania go, w przekonaniu, że pośród wszystkich słów pierwszeństwo ma Słowo Pana.

Zachęta św. Franciszka nabiera dzisiaj bardzo szczególnego znaczenia. *Zachowywać całym sercem* stanowi dziś dla nas wielkie zadanie, jako że wszyscy żyjemy w pośpiechu, w natłoku sprzecznych wiadomości podawanych w bardzo wyszukany i uwodzicielski sposób. Ciągłe roztargnienie utrudnia zachowywanie Słowa, a powierzchowność życia, w której jesteśmy pogrążeni, usiłuje nam je porwać i usunąć jego przekaz i prorocką siłę.

Najskuteczniejszym sposobem, żeby nie utracić przyjętego Słowa, jest *trwanie* w nim. To *trwanie* w przeciągu tradycji chrześcijańskiej przyjęło różne nazwy i formy: *lektura modlitewna*, medytacja, studium, rozważa-

16 BENEDIKT XVI, *Przemówienie z okazji XII Dnia Życia konsekrowanego*, 2 lutego 2008.

17 H. SCHALÜCK, *Napełnić ziemię Ewangelią Chrystusa*, List na Zesłanie Ducha Świętego 1996, 72.



nie, modlitwa, kontemplacja, *lectio divina*, itd. Właśnie po tej linii Minister generalny zachęca Braci w następujących słowach: «Mieć częsty kontakt ze Słowem, zbliżyć się do niego, krążyć wokół niego i adorować je, wyszczać się dla niego i go słuchać, zdobywać zażyłość z nim, patrzeć jak na skarb w szkatułce pamięci na to Słowo, które w jakimś momencie rozpało nasze serce, dać się przez nie zaskoczyć – to pozwoli, byśmy tak jak Franciszek poruszali się w rytmie Bożym; wówczas nasze życie odnajdzie młodzienczość»<sup>18</sup>.

Dążenie do *trwania* znajduje w Franciszku prawdziwy wzór: «Zaprawdę bardzo dużo miał wspólnego z Jezusem. Jezusa nosił w sercu, Jezusa na ustach, Jezusa w uszach, Jezusa w oczach, Jezusa na rękach, Jezusa na całym ciele» (*ICel* 115,5). W tych wyrażeniach łatwo zauważyć jak przyjęte Słowo upodabnia słuchacza do siebie, czyniąc go powoli podobnym do treści Słowa, a w końcu do Tego, który sam jest Słowem, do Chrystusa. Przeto stygmaty są też pieczęcią przyjętego i zachowanego Słowa, które zaowocowało upodobniając miłującego do Umilowanego (por. *IB* 13,5), przekształcając Franciszka w *drugiego Chrystusa*.

W parafii trwanie w Słowie, rezerwując dla niego stosowny czas, oznacza dać się przez nie ewangelizować. Przejście od bycia uczniem do apostołatu dokonuje się w tym *trwaniu*. I to właśnie tu dokonuje się «żywe spotkanie, pomagające odnaleźć w biblijnym tekście żywe słowo, które stawia pytania, wskazuje kierunek, kształtuje życie»<sup>19</sup>. Tam Nauczyciel się objawia, wychowuje serce i umysł. «Tam dojrzewa spojrzenie wiary, uczące patrzenia na rzeczywistość i wydarzenia oczami samego Boga, tak by “poznać zamysł Chrystusa”»<sup>20</sup>.

Odnosnie tego Papież Jan Paweł II, mówiąc do osób konsekrowanych, powiedział: «Jest rzeczą konieczną, abyście się nie zmęczyli trwać na medytacji Pisma Świętego, a szczególnie świętych Ewangelii, aby wyrły się w was rysy Słowa Wcielonego»<sup>21</sup>.

Aby uczynić owocnym to trwanie i wyrły na obliczu parafii widzialne znaki Syna Bożego, trzeba koniecznie troszczyć się o:

- lekturę modlitewną Biblii,
- czas na medytację osobistą,
- studium i pogłębienie znajomości Pisma Świętego,

18 J. R. CARBALLO, *Żebrzący o sens, prowadzeni przez Słowo*, List na Zesłanie Ducha Świętego 2008, 20.

19 JAN PAWEŁ II, *Novo millennio ineunte*, List apostolski, 2001, 39.

20 KIZKSZA, *Rozpocząć na nowo od Chrystusa, Instrukcja*, 2001, 24.

21 JAN PAWEŁ II, *Homilia z okazji V Dnia Życia konsekrowanego*, 2 lutego 2001, 3.

- aktualizację teologii,
- lekturę wspólnotową i odczytywanie znaków czasów,
- poznanie i ciągłe poświęcanie uwagi kulturze lub kulturom lokalnym, mając na względzie inkulturację Ewangelii,
- formację ciągłą na płaszczyźnie dialogu na wszystkich szczeblach.

Szczególną formą *trwania* w Słowie, by następnie zachowywać je całym sercem, jest *studium*. Tradycja franciszkańska uczy nas, że gmach Zakonu powinien opierać się na dwóch filarach, to jest na świętości życia i na wiedzy (por. *Eccleston* 90). Dlatego też «mistrzowie franciszkańscy ukazani są jako wspaniały przykład owego płodnego dialogu między wiedzą a świętością»<sup>22</sup>. Będąc niezbędną podporą dla głoszenia Ewangelii, studia są dla nas «podstawowym wymogiem ewangelizacji»<sup>23</sup>, i dlatego «dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek jest konieczne popieranie w naszym Zakonie formacji intelektualnej»<sup>24</sup>, mając zawsze na uwadze, że studia «służą jakości» naszego życia<sup>25</sup>. Z tego powodu istnienie grup biblijnych, jak również spotkania przy Słowie Bożym, powinny być wysoko cenione w naszych parafiach.

### *Wypełniajcie doskonale*

Po słuchaniu i gotowości do zachowywania Słowa, Franciszek dodaje element końcowy i niezbędny: wprowadzanie w czyn tego, co się otrzymano. «Medytacja bowiem zmierza do tego, by żyć i wcielać Słowo»<sup>26</sup>. Bez tego elementu działania, bez wcielania Słowa, nie ma prawdziwego poznania ewangelicznego; a wiedza odłączona od życia doprowadzi do śmierci – napomina św. Franciszek – «tych zakonników, którzy nie chcą postępować według ducha Pisma Świętego» (*Np* 7,3; por. *Np* 5).

Zatem dla Franciszka i dla szkoły franciszkańskiej jedynym prawdziwym sposobem poznania jest wcielanie Słowa, wypełniając to, co ono mówi. Chodzi o poznanie z doświadczenia, do którego jest się włączonym przez Słowo, w wewnętrznej atmosferze, w której nieustannie jest obecne pytanie: «Panie, co chcesz, aby czynił?» i odpowiedź: «Panie, chętnie to uczynię» (*3T* 6,7; 13,8). Ojciec Święty w dzień otwarcia Synodu Biskupów na temat Słowa Bożego mówił o Kościele: «Jeżeli głoszenie Ewangelii stanowi jego rację istnienia i jego misję, to konieczne jest, by Kościół znał i żył tym, co głosi,

22 *Ratio studiorum OFM, prezentacja*, 2001.

23 JAN PAWEŁ II, *Prześłanie do Kapituły Generalnej w San Diego*, 1991, 6.

24 *Zakon i ewangelizacja dzisiaj*, Dokument Kapituły Generalnej 1991, 10.

25 *Ratio studiorum...*, *dz.cyt.*, 2001.

26 *Zebrzący o sens...*, 27.

żeby jego głoszenie było wiarygodne, pomimo słabości i ubóstwa ludzi, którzy go tworzą»<sup>27</sup>.

Nasza tradycja franciszkańska, którą należy dowartościować w parafii, nadaje więc podstawową wartość doświadczeniu, konkretności Słowa, które nieustannie się wciela nawet w najbardziej beznadziejnych sytuacjach codziennego życia.

## 2. Wspólnota na służbie Słowa

Dla wspólnoty ewangelizacyjnej, która pełni służbę w parafii, «Słowo Boże jest pokarmem dla życia, dla modlitwy, podtrzymuje w codziennej drodze, jest podstawą jedności wspólnoty i jej jednomyślności, natchnieniem do ustawicznej odnowy i do twórczych inspiracji apostoelskich»<sup>28</sup>. W ten sposób Bracia staną się ludźmi wolnymi, ewangelicznymi, profetycznymi i «będą potrafili być autentycznymi *śługami Słowa* w zadaniu ewangelizacji»<sup>29</sup>.

Nakarmieni Słowem, Bracia odczuwają zapał, by karmić tym samym Słowem braci i siostry, których mają obok siebie, by życiem i słowem przekazywać to, co słyszeli, widzieli, kontemplowali i czego dotykali (por. *1J* 1,1). Parafia może naprawdę stać się *wielkim stołem*, na którym znajduje się pokarm Słowa Bożego, który należy rozdzielać wielkodusznie, roztropnie i z tym autorytetem, który pochodzi z przeżytego doświadczenia; miejscem doświadczenia Boga, tak by można dojść do «kontemplowania, w całej jej głębi, tajemnicy kryjącej się w istocie ludzkiej, w wydarzeniach, w historii, w przyrodzie i w tym, co dąży do Boga żywego»<sup>30</sup>.

Ze Słowa Bożego wynika jakby wewnętrzny przymus: po wezwaniu i zgromadzeniu Braci z jakiejś Wspólnoty, po ewangelizowaniu ich i upodobnieniu do siebie, teraz to samo Słowo posyła ich. Jest to dynamizm właściwy dla Słowa, tak bardzo widoczny u proroków i apostołów. To ten sam dynamizm, który znajdujemy w życiu świętych. Tak było również z Franciszkiem, który, przepojony Słowem, stał się jego sługą do tego stopnia, że oświadczył: «Będąc sługą wszystkich, mam obowiązek służyć wszystkim i udzielać wonnych słów mojego Pana» (*2Lw* 2).

Jako naśladowcy Franciszka, Bracia są przekonani, że pierwszą służbą wobec Słowa jest wysławianie Pana (por. *LZ* 8).

27 BENEDYKT XVI, *Homilia na otwarcie XII Zgromadzenia Synodu Biskupów*, 5 października 2008.

28 *Rozpocząć na nowo od Chrystusa...*, 24.

29 *Novo millennio ineunte...*, 24.

30 *Napełnić ziemię...*, 112.

Może w naszych parafiach trzeba będzie odzyskać tę *postawę uwielbienia*, jako element typowy dla franciszkańskiej relacji ze Słowem Bożym. Wystawianie, uwielbianie, zdumienie, podziw, wywyższanie mówią o poznaniu serca, którego nie należy oddzielać od poznania intelektualnego. Już sama zachęta, jaką św. Franciszek kieruje do wszystkich Braci, jest pełna przekonania, iż mówić o Bogu, to wystawiać Go: «Bo po to posłał was na cały świat, abyście słowem i czynem dawali świadectwo Jego głosowi i przywieśli wszystkich do poznania, że oprócz Niego nie ma Wszechmocnego» (LZ 9).

Franciszkańska charakterystyka parafii pociąga za sobą danie pierwszeństwa *ewangelizacji* nad praktyką sakramentalną i pobożnościową, zwracając uwagę na to, by ona również stawiała się terenem ewangelizacji. Parafia jest uprzywilejowanym miejscem, gdzie otrzymuje się i przyjmuje Słowo, i skąd Słowo wyrusza do ludzi. Dlatego trzeba zwrócić szczególną uwagę, by w sposób coraz bardziej intensywny oferować przeróżne formy głoszenia:

- formacja biblijna,
- misje ludowe,
- miejsca i czasy ułatwiające doświadczenie spotkania z Panem,
- dni skupienia i rekolekcje,
- słuchanie i towarzyszenie dostosowane do osoby,
- używanie różnych środków przekazu,
- katecheza dostosowana do grup wprowadzających do życia chrześcijańskiego i pomagających w dojrzewaniu we wierze,
- rozmaite inicjatywy dialogu i spotkań.

Wspólnota parafialna postana przez Słowo szczególną troską powinna otaczać tych, którzy są daleko od wspólnoty kościelnej, młodzież, wyrzutków społecznych, tych, którzy zaniedbali praktyki religijne i tych, którzy poczuli się opuszczeni. Razem ze współpracownikami świeckimi, z apostołską kreatywnością i duszpasterską fantazją – owocami typowymi dla komunii – będzie mogła podjąć nowe formy spotkania, organizując misyjne wizyty, ułatwiając okazje do gościny i kontaktów. Samo Słowo Boże zasugeruje właściwe kroki i będzie je wspierać swoją mocą.

Więź pomiędzy Słowem Bożym i współczesnym człowiekiem domaga się koniecznie zachowania podwójnej wierności: wobec ewangelicznego orędzia i wobec dzisiejszych ludzi. Przy tym złożonym zadaniu Bracia powinni opierać się w szczególny sposób na współpracy świeckich. Z tego powodu w parafii franciszkańskiej należy inwestować wiele w formację wiernych, aby byli oni w stanie uzasadniać nadzieję i wiarę, prowadzić dialog z obecną kulturą, z religiami i z pluralizmem dzisiejszego społeczeństwa.

Ważnym rozdziałem głoszenia Słowa Bożego jest *głoszenie kazań*, oraz *homilia*, która stanowi jego wyróżniający się aspekt. Wspólnota parafialna wie dobrze, że dla większej części wiernych homilia jest zasadniczym momentem spotkania ze Słowem Bożym. Właśnie z tego powodu należy jej nadać wielką wagę. Tradycja franciszkańska ma w tym względzie do przekazania bogate dziedzictwo. Spójrzmy na kilka jego elementów.

- *Duża bliskość wobec słuchaczy*. Nasi święci kaznodzieje byli dobrymi znawcami kultury i języka ludu. Mówili językiem Boga w języku ludu. Ich przykład pobudza nas, by lepiej poznać człowieka naszych czasów i jego język, jeśli chcemy być rozumiani. Dlatego *nakłonić ucha*, aby słuchać głosu Syna Bożego, nie zwalnia parafii od tego, by ponownie *nakłonić* swego ucha, żeby słuchać głosu synów Bożych.
- *Prostota i ludowość*. Św. Franciszek w *Pozdrowieniu cnót* łączy królową mądrość z jej siostrą, świętą i czystą prostotą (*Pcn* 1). Prosta mowa – w sposób krótki, wyważony i czysty – łatwo jest przyjmowana przez wszystkich i naturalnie trafia w istotę tego, co chce się przekazać. Także rys ludowości jest cechą typowo franciszkańską, docenianą przez wielu świętych, którzy swe kazania chętnie ubogacali przykładami, opowiadaniem, przeżyciami, wydarzeniami z historii, które wzbudzały u słuchaczy wielkie zainteresowanie, unikając chwaleń i wywyższania z powodu dobrych słów i uczynków, jakie Bóg mógł przez nich działać (por. *1Reg* 17,6; *Np* 2,3; 8,3; 12,2; 17,1; 21,2; 28,1). W gruncie rzeczy sam Pan daje nam przykład takiego sposobu głoszenia, jako że lubił mówić w przypowieściach i wychodzić od faktów z konkretnego życia, by przyciągnąć uwagę słuchaczy, i tak zasiewać swoje orędzie.
- *Konkretna treść*. Treść powinna wypływać z prawdziwych źródeł objawienia, z których kaznodzieja zawsze powinien czerpać poprzez studium i modlitwę, i tam zakorzenić swoją wiarę. Ponadto św. Franciszek pisze w *Regule*: «Upominam i zachęcam tych braci, aby ich słowa w kazaniach, jakie głoszą, były wypróbowane i czyste, nażytek i zbudowanie ludu. Niech mówią mi o wadach i cnotach, o karze i chwale słowami związłymi; bo słowo skrócone uczynił Pan na ziemi» (*2Reg* 9,3-4). Św. Bernardyn daje nam wspaniałe świadectwo głoszenia kazań skutecznych i dostosowanych do kultury, które streszcza się w trzech przymiotnikach: *dobrze, krótko, jasno*.
- *Przemawiać z autorytetem*. Tradycja franciszkańska daje nam wzory kaznodziejów, którzy głosili orędzie ewangeliczne najpierw życiem, a dopiero potem słowami. Ich język nie był skrępowany z powodu

rozbieżności między słowami i czynami! To dawało im wielki autorytet i przełamującą moc prorocką, zdolną doprowadzić słuchaczy do decydującego wewnętrznego pytania: «Cóż mamy czynić?» (*Dz* 2,37). Św. Bonawentura w cudownej syntezie stwierdza, że dla tego, kto zamierza przedstawiać słowo Boże, trzy rzeczy są konieczne: «Pierwszą jest wiedza, które uzasadnia, drugą jest wymowa, która wyraża, trzecią jest życie, która obydwie potwierdza. Przedstawianie słowa Bożego bez wiedzy, która uzasadnia, jest niebezpieczne, bez wymowy, która wyraża, jest bezowocne, bez życia, które zdobi jedną i drugą, jest haniebne»<sup>31</sup>.

- *Kreatywność*. Uznając Ducha Pańskiego za głównego sprawcę ewangelizacji, kaznodziejstwo franciszkańskie zawsze było pod Jego działaniem, którego nie może zawrzeć żaden schemat homiletyczny. I tak św. Franciszek łączył ze słowem gesty, które czasami zastępowały słowa, tak bardzo były wymowne! Różne formy głoszenia kazań w przeszłości, dzisiaj nie do przyjęcia, w pełni odpowiadały potrzebom ludu w danym czasie. Jeśli nie można ich powtarzać materialnie z powodu rozbieżności kulturowej, to jednak mobilizują nas do szukania nowych form, by prowadzić inkulturację słowa Bożego w naszych czasach.

### *Sugestie dla refleksji nad tym wymiarem*

#### *1. Przeczytać, rozważyć i skonfrontować:*

- *Mk* 3,13-19; *Łk* 10, 1-24; *Rz* 10, 14-17; *1Kor* 9, 15-18.
- *1Reg* 17, 1-7; *2Reg* 9.
- *KG* 22, 83, 100, 102, 103, 99; *Napełnić ziemię Ewangelią Chrystusa* 49, 50, 58, 62, 63, 68, 84, 85; *Ratio Formationis Franciscanæ* 12; 27; 29; *Ratio Studiorum OFM* 63-66; *Pan mówi do nas w drodze* 14; 17.
- *Evangelii nuntiandi* 11-12; 43; *Novo millennio ineunte* 39-40; *Vita consecrata* 94; *Rozpocząć na nowo od Chrystusa* 24.

#### *2. Jakie aspekty tego wymiaru są obecne w życiu Wspólnoty i w życiu parafii? Po wspólnotowym rozeznaniu podjąć albo wzmocnić niektóre inicjatywy.*

31 S. BONAVENTURA, *Sermoni dominicali*, 17, 1, Città Nuova Editrice, Roma 1992; «primum est scientia regulans, secundum est facundia exprimens et tertium est vita utrumque confirmans. Proponere enim verbum Dei sine scientia regulante est periculosum, sine facundia exprimente est infructuosum et sine vita utrumque decorante est ignominiosum» (*Dominica III in Quadragesima, Sermo 1, Introductio*, in *Opera Omnia*, IX, 222a, Ed. Quaracchi).

## 2. Czcciele w duchu i w prawdzie wraz ze wszystkimi stworzeniami (*liturgia*)

«*Całując wam stopy, błagam was wszystkich, bracia, z taką miłością, na jaką mnie stać, abyście tak jak tylko możecie, okazywali wszelkie uszanowanie i wszelką cześć Najświętszemu Ciału i Krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa*» (LZ 12)

Św. Franciszek przeżywa tajemnice Chrystusa (por. 2*Cel* 217), obecne i działające w liturgii, czyniąc Pana centrum całego swego życia. Tej centralności Chrystusa Franciszek doświadcza w liturgii, którą celebruje nie tylko według zaleceń Kościoła, lecz otwierając się na natchnienia Ducha, który jest prawdziwą duszą każdej akcji i każdego gestu liturgicznego, w kreatywności doprawdy godnej podziwu, gdzie cała jego osoba, również *brat ciało*, znajduje swoje właściwe miejsce. Na przykład w swej miłości do męki Pańskiej, czyta ją nieustannie, płacze, modli się i na nowo ją przeżywa (*T* 4-5; *IB* 4,3; 13,1-5; *3T* 14). To Duch podsuwa mu różne sposoby, na jakie przeżywa swoją relację z Bogiem; gdyż Duch przebywający w wiernych czyni ich swoją świątynią, tak iż mogą uwielbiać Ojca w duchu i prawdzie (por. *1Reg* 22,30; *Np* 1,12; *ILw* 1,6; *2Lw* 48). Franciszek jest o tym całkowicie przekonany: bo dla niego głoszone słowa Ewangelii to «słowa Ducha Świętego» (*2Lw* 3), a nade wszystko «pragnąc posiąść Ducha Pańskiego» stanowi najwyższe pragnienie każdego chrześcijanina (por. *2Reg* 10,8). Dlatego głosi pierwszeństwo *ducha modlitwy i pobożności*, któremu powinny służyć wszystkie sprawy doczesne (*2Reg* 5,2).

### 1. Wspólnota eucharystyczna

Franciszek kontempluje w Eucharystii codzienne narodzenie się Syna Bożego, który daje się swoim braciom jako pokarm, realizując w ten sposób swoją realną obecność wśród ludzi aż do końca czasów (por. *Np* 1). Dla niego «centralność Eucharystii» jest «żywą rzeczywistością, wyraźnie zalecaną całemu Zakonowi»<sup>32</sup>. Albowiem Franciszek stwierdza: «Niczego bowiem na tym świecie nie mamy i nie widzimy cieleśnie z Najwyższego, jedynie Ciało i Krew, imiona i słowa, przez które zostaliśmy stworzeni i odkupieni ze śmierci do życia» (*ILD* i *2LD* 3; por. *T* 10). I jeszcze, zgodnie z prze-

32 *Napełnić ziemię...*, 77; Eucharystia, mówi dalej tekst, «w sakramencie pojednania znajduje potwierdzenie swojej centralnej roli. Prowadzi nas do pojednania się w Chrystusie ze wszystkimi stworzeniami» (78).



konaniami swego czasu, chce, aby «w miejscach, gdzie przebywają bracia, była odprawiana w ciągu dnia tylko jedna Msza święta, według przepisów Kościoła świętego» (LZ 30). I przy różnych innych okazjach zaleca przyjmowanie Ciała i Krwi Chrystusa (por. *IReg* 20,5; *Np* 1,12-13; *ILw* 1,3.2,2; *2Lw* 22-24.63; *LZ* 17-19).

Za przykładem Franciszka, Wspólnota powinna żyć liturgią, która «jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i zarazem jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc», zgodnie z nauczaniem Soboru Watykańskiego II<sup>33</sup>. A w szczególności powinna żyć słowami Chrystusa i darem, jaki On czyni z samego siebie w Eucharystii, jako dwoma rzeczywistościami nierozdzielными, stanowiącymi podstawę wspólnoty franciszkańskiej i parafialnej.

Kiedy Wspólnota jest skupiona na Eucharystii:

- *Formuje się i buduje* wokół stołu Słowa i Chleba życia. O związku między Słowem i Eucharystią Minister generalny tak mówi: «Chcę przypomnieć Braciom, że istnieje głęboka duchowa więź między Słowem Bożym i wspólnotą eucharystyczną, między posłuszeństwem wobec Słowa Bożego i życiem wspólnoty celebrującej Eucharystię, między mocą wiary i przywiązaniem do Słowa Pańskiego, między poznaniem woli Bożej i pilnym rozważaniem Jego Słowa»<sup>34</sup>. Z kolei zaś na początku Synodu o Słowie Bożym Relator generalny powiedział: «Czy to w formie Słowa podanego do wierzenia czy Ciała do spożycia, Słowo głoszone i Słowo wypowiedane nad darami uczestniczą w tym samym wydarzeniu sakramentalnym»<sup>35</sup>.
- *Uczy się sztuki braterskiej komunii*, wzajemnej akceptacji, poszanowania dla różności Braci, którzy «niech się wzajemnie akceptują w całej rzeczywistości» (*KG* 40). Jest to pewnego rodzaju *gramatyka liturgiczna*, która czyni eucharystycznym życie we Wspólnocie.
- *Wzmacnia ducha bycia mniejszymi*, na podobieństwo Franciszka, który widział w Eucharystii jakby unicestwienie, w którym objawia się pokora Boga: «O przedziwna wielkości i zdumiewająca łaskawości! O wzniosła pokoro! O pokorna wzniosłości, bo Pan wszechświata, Bóg i Syn Boży, tak się uniża, że dla naszego zbawienia ukrywa się pod niepozorną postacią chleba!» (*LZ* 27-29; por. *Np* 1,16-18). Z tej kon-

33 *Sacrosanctum Concilium*, Konstytucja o liturgii świętej Soboru Watykańskiego II, 1963, 10.

34 J. R. CARBALLO, *Z jasnością i śmiałością*, Relacja na Nadzwyczajną Kapitułę Generalną, 2006, 55.

35 KARD. M. OUELLET, *Relacja na pierwszym zgromadzeniu Synodu Biskupów*, 6 października 2008, II, 1a.



templacji Boga “uniżonego” łatwo rodzi się uprzywilejowana miłość dla maluczkich i “uniżonych”, wymownych obrazów boskiej pokory.

- *Swoją siłą do ewangelizacji* czerpie ze świadomości, że żadne dzieło nie może być zbudowane bez fundamentu Eucharystii, która «jawi się jako źródło i jednocześnie szczyt całej ewangelizacji»<sup>36</sup>. Misyjne posłanie bowiem «jest częścią składową formy eucharystycznej życia chrześcijańskiego»<sup>37</sup>.
- Uzyskuje *moc przebaczenia* danego i otrzymanego szczególnie przez modlitwę, której Pan nas nauczył: «odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom». Jest to jakby pewna pedagogia przebaczenia, «ponieważ człowiek, który przebacza lub prosi o przebaczenie, rozumie, że istnieje Prawda większa od niego»<sup>38</sup>. Aby zaś następnie wewnętrzny akt przebaczenia stał się stałą dyspozycją, trzeba ciągle doświadczać miłosiernej miłości Boga<sup>39</sup>.
- Uczy się *metody wcielenia*, które wprowadza Słowo w życie, eliminując w ten sposób częste ryzyko oddzielenia modlitwy od działania. Niewymowne słowa, stanowiące samo serce chrześcijańskiej wiary – *Słowo stało się ciałem* – są również niedościgłym pouczeniem jak postępować z otrzymanym Słowem: musi ono stać się *ciałem*.
- Przekazując sobie znak pokoju, z dnia na dzień staje się ona *Wspólnotą pokoju*, która nim żyje w swoim wnętrzu i dlatego może go życzyć i dawać w prawdzie i radości.
- Świadoma głębokiego związku między Chlebem życia i chlebem powszednim, wzrasta ona też w *solidarności z ubogimi, w zaangażowaniu na rzecz sprawiedliwości i nienaruszalności stworzenia*.

## 2. *Wspólnota ewangelizuje za pomocą liturgii*

Niedawno nasz Zakon określił się jako *Wspólnota-kontemplacyjna-w-misji*. W tym wyrażeniu zawarta jest świadomość, że głoszenie Ewangelii stanowi naszą *rację istnienia*, oraz przekonanie, że *korzenie ewangelizacji* są ukryte w kontemplacji. Tylko serce bogate Bogiem może o Nim mówić. Ale przebywanie z Nim już stanowi wspaniałą ewangelizację, którą parafia może dać swoim wiernym.

36 JAN PAWEŁ II, *Ecclesia de Eucharistia*, Encyklika, 2003, 22.

37 BENEDYKT XVI, *Sacramentum caritatis*, Posynodalna adhortacja apostołska, 2007, 84.

38 JAN PAWEŁ II, *Nie ma pokoju bez sprawiedliwości, nie ma sprawiedliwości bez przebaczenia*, Orędzie na XXXV Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 2002, 13.

39 POF. KONGREGACJA DUCHOWIEŃSTWA, *Kapłan: Nauczyciel, Sługa, Przewodnik*, List okólny, 1999, 3, 3.

Na różne sposoby Wspólnota ewangelizuje przez Liturgię, przede wszystkim pamiętając o naszej bogatej tradycji duchowej i duszpasterskiej. W niej znajdujemy stałą linię: troska, by dać wiernym coś „namacalnego”, co połączy umysł i serce z tajemnicami Zbawiciela. Tylko kilka przykładów: Żłóbek w Greccio, żywa miłość do Ukrzyżowanego, Imię Jezus, Droga Krzyżowa, adoracja Najświętszego Sakramentu, nabożeństwa wielkopostne, akty strzeżone, szczególne nabożeństwo do Niepokalanej Dziewicy, nabożeństwa do Aniołów i do Świętych.

Aby ewangelizować lud Boży liturgią i «sztuką modlitwy»<sup>40</sup>, mając na uwadze wielorakie bogactwo franciszkańskiej tradycji i jej zdolność kreatywną, sugeruje się kilka wskazówek:

- *Dbać o celebrację i duchowość eucharystyczną.* Najlepszą katechezą -ewangelizacją o Eucharystii jest samo jej celebrowanie z godnością. I «pośród różnych form działalności parafii żadna nie ma tak żywego znaczenia i tak silnego wpływu formacyjnego na wspólnotę, jak niedzielna celebracja dnia Pańskiego połączona z Eucharystią»<sup>41</sup>. Sam św. Franciszek, bardziej niż «wielości form» pobożności, uczy dawać pierwszeństwo «jakości kultu» eucharystycznego, w «spotkaniu porywającym i przemieniającym pod działaniem Ducha, otwierając drogę dla mistycznego przeżywania sakramentu»<sup>42</sup>. W związku z tym jak nie wspomnieć ogromnych rzesz wiernych, które uczestniczyły we mszach odprawianych przez naszych Świętych, w których głęboko przeżywana celebracja była już wymowną, wspaniałą homilią?
- *Okazywać szacunek i cześć wobec sakramentu Eucharystii, pamiętając o słowach św. Franciszka: «Niech więc wszyscy szafarze tych najświętszych posług, zwłaszcza ci, którzy to czynią nieodpowiedzialnie, zastanowią się, jak liche są kielichy, korporały i obrusy, które służą do ofiary Ciała i Krwi Pana naszego» (2LD 4).* Miłość Franciszka i Klary do Eucharystii objawia się, jak czytamy w ich pismach, przez wielką dbałość na tysiąc sposobów i w głębokim przywiązaniu do Ciała i Krwi Pańskiej, jedynej rzeczy, jaką na tej ziemi posiadamy i widzimy z Najwyższego (por. T 10; ILD i 2LD 3; Lg 28). Ich świadectwo nas ujmuje i zachęca, byśmy «okazywali wszelkie uszanowanie i wszelką cześć Najświętszemu Ciału i Krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa» (LZ 12).

40 *Novo millennio ineunte...*, 32.

41 JAN PAWEŁ II, *Dies Domini*, List apostolski, 1998, 35.

42 R. FALSINI, *Eucaristia*, in *Dizionario francescano*, Ed. Messaggero, Padova 1995, 623, 611-639.

- *Przyznać szczególne miejsce* w modlitwie w parafii *liturgii godzin*, która «w sobie jest modlitwą Kościoła, mającą wyznaczać rytm dni i czasów roku chrześcijańskiego, dającą wiernym, szczególnie przez Psalterz, codzienny pokarm»<sup>43</sup>. Wspólnota, która modli się w parafii, niech więc czuje się przynaglona do tego, by liturgia godzin, zwłaszcza Jutrznia i Nieszpory, skutecznie karmiły życie duchowe ludu Bożego<sup>44</sup>.
- *Tworzyć różne i nowe formy celebracji* i dzielenia się wiarą. Zalecaną przez tradycję Kościoła praktyką jest *Lectio divina*, albo inaczej *Lektura modlitewna Słowa*, która, jak nam przypomina Minister generalny, «jest wędrówką ku Bogu i, jak każda inna, ta również powinna być dostosowana do długości kroku, do sił i rytmu idącego», jej rezultatem jest «spotkanie z Bogiem przez Słowo czytane, słuchane, przyjęte, przemodlone, kontemplowane i wcielane w życie w zwyczajne dni naszego życia»<sup>45</sup>.
- *Połączyć liturgię i życie*. Za przykładem Franciszka, który wносił konkretne życie do liturgii i zamieniał na modlitwę codzienne życie, parafia niech staje się miejscem, gdzie uczy się przejścia od liturgii do konkretnego życia ludzi, tak aby wierni, odrodzeni w celebracjach, czuli się przynaglani do zaangażowania się przy budowaniu Królestwa w tych rzeczywistościach, w których się znajdują.
- *Przygotować odpowiednie miejsca do medytacji*, jako oazy ciszy, spokoju. Dobrze będzie w pomieszczeniach parafialnych, oprócz miejsc przeznaczonych dla spotkań, zarezerwować jakiś kącik dla osobistej modlitwy, a tam, gdzie to jest możliwe, jakieś miejsce, w którym przyroda mogłaby pomóc duchowi odrodzić się i odnaleźć w harmonii ze stworzeniem i ze Stwórcą. Bo tylko w zażyłości z Nim można pojąć znaczenie życia, doświadczając tej radości, która każe nam mówić z Piotrem na górze Tabor: «Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy» (*Łk 9,33*)<sup>46</sup>.
- *Docenić pobożność ludową* jako źródło duchowości i jako drogę dla inkulturacji, ponieważ u wielu wzmaga się «pragnienie przeżywania i wyrażania swojej wiary w sposób odpowiadający ich własnej mentalności» (*KG 92 §2*). Zresztą, to właśnie ludowy geniusz zainspirował tak wiele form pobożności, które należy docenić i mądrze oczyścić w

43 *Słowo Boże w splotcie historii*, Orędzie końcowe Synodu Biskupów, 2008, 9.

44 Por. PAWEŁ VI, *Laudis canticum*, Konstytucja apostolska, 1970, 8; KONGREGACJA KULTU BOŻEGO, *Zasady i normy dla liturgii godzin*, Dekret z 1971, 40.

45 *Żebrzący o sens...*, 25.

46 Por. JAN PAWEŁ II, *Spiritus et Sponsa*, List apostolski w XL rocznicę ogłoszenia Konstytucji „Sacrosanctum Concilium” o Liturgii świętej, 2003, 11.

nieskażonym duchu Ewangelii.

- *Ożywiać duchowość franciszkańską* w parafii, mając świadomość wielkiego ludzkiego i duchowego bogactwa zawartego w najróżniejszych formach tradycji Zakonu: aby iść ku Ojcu, naśladować Pana Jezusa, mocą Ducha (por. LZ 50-52).
- *Popierać celebracje o charakterze ekumenicznym*, zgodnie z “duchem Asyżu”, ułatwiając spotkania modlitewne z członkami różnych religii, w trosce o pokój na świecie.
- *Znaleźć pedagogiczne drogi odpowiednie dla celebracji pojednania*, czy to dla sakramentu Pojednania, czy dla wyrabiania u wiernych ducha pojednanego z Bogiem, z braćmi i ze stworzeniem.
- *Oferować prostotę i gościnność*. Cała liturgia powinna oddychać pięknem prostoty, nie tylko w akcjach liturgicznych, lecz począwszy od miejsc świętych, klasztorów i obszaru wokół nich, by okazywać ducha gościnności, w życzliwej i pogodnej atmosferze.
- *Pamiętać, że* «dziełem duszpasterskim o największym znaczeniu jest zdecydowanie *duchowość*. Jakikolwiek plan duszpasterski, jakikolwiek projekt misyjny, jakikolwiek dynamizm w ewangelizacji, który by pomijał prymat duchowości i kultu Bożego, byłby skazany na niepowodzenie»<sup>47</sup>. I nie tylko, lecz oko przyzwyczajone do kontemplacji widzi lepiej to, co jest do zrobienia, wyrabiając ów «swoisty instykt nadprzyrodzony»<sup>48</sup>, który potrafi patrzeć ponad tym, co pozorne, który potrafi kierować ku prawdziwym wyborom ewangelicznym.

### *Sugestie dla refleksji nad tym wymiarem*

#### *1. Przeczytać, zastanowić się i skonfrontować:*

- *J 4, 21-24; 13,1-20; Mt 26, 26-29; 1Kor 11, 17-27.*
- *Np 1,8-23; 3; LZ 23-37.*
- *KG 19; 20; 21; Napętnić ziemię..., 78-78; Ratio Formationis..., 13; 14; 15.*
- *Evangelii nuntiandi..., 47; 48; Novo millennio..., 32-37; Vita consecrata 95; Rozpocząć..., 26.*

#### *2. Jakie aspekty tego wymiaru są obecne w życiu Wspólnoty i w życiu parafii? Po rozeznaniu wspólnotowym podjąć lub wzmocnić jakies inicjatywy.*

47 KONGREGACJA DUCHOWIEŃSTWA, *Kapłan, pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej*, Instrukcja, 2002, 11.

48 JAN PAWEŁ II, *Vita consecrata*, Posynodalna adhortacja apostolska, 1996, 94.

### 3. Znaki i sprawcy komunii (*koinonia*)

«Niech budują ze wszystkimi ludźmi tę bratnią wspólnotę, do której sami bracia międy sobą wytrwale dążą» (KG 87 §1).

Franciszek, myśląc o idealnym Bracie Mniejszym, tak go opisuje: «ten byłby dobrym bratem mniejszym, który prowadziłyby takie życie i miałyby takie zalety, jak ci święci bracia, a mianowicie: wiarę brata Bernarda... prostotę i czystość brata Leona... wytworność brata Anioła... miły wygląd i zdrowy rozsądek wraz z pięknym i pobożnym sposobem wysławiania się brata Masseo...» (2Zw 85). To we Wspólnocie, a jeszcze bardziej w tej konkretnej Wspólnocie żyje prawdziwy Brat Mniejszy, który ma dokładnie cechy każdego z tych, którzy się na nią składają.

Jest to logiczną konsekwencją tego, jakim Franciszek chciał mieć swój Zakon: «Chcę, żeby ta wspólnota nazywała się Zakon Braci Mniejszych» (ICel 38; por. KG 1§1). To znaczy, że wspólnota stanowi element podstawowy naszego charyzmatu, wpływa na jakość relacji między członkami grupy, jaka utworzyła się wokół Franciszka i wskazuje sposoby utrzymywania relacji tej grupy ze światem zewnętrznym. Dlatego tytuł 3<sup>o</sup> rozdziału *Konstytucji*, «wy wszyscy jesteście braćmi» (IReg 22,33), podczas gdy przypomina nasze początki, znajduje swoje uściślenie w tytule rozdziału 5<sup>o</sup> Konstytucji, «po to posłał was Bóg na cały świat» (LZ 9). To jest nasz sposób bycia i przebywania w Kościele i w świecie<sup>49</sup>.

#### 1. Wspólnota świadkiem komunii

W swoim dokumencie *Novo millennio ineunte* wśród priorytetów koniecznych, «jeśli chcemy pozostać wierni Bożemu zamysłowi, a jednocześnie odpowiedzieć na najgłębsze oczekiwania świata», Jan Paweł II mówi też, iż «należy krzewić duchowość komunii», będącej «ucieleśnieniem i objawieniem samej istoty tajemnicy Kościoła»<sup>50</sup>. A w adhortacji apostołskiej *Vita consecrata* Papież już wcześniej powierzył osobom konsekrowanym «szczególną troskę o wzrost duchowości komunii przede wszystkim wewnątrz nich samych, a następnie w łonie kościelnej wspólnoty i poza jej obrębem, nawiązując lub podejmując wciąż na nowo dialog miłości»<sup>51</sup>.

49 Por. A. BONI, *Fraternità*, w *Dizionario francescano...*, 715-739; *Z jasnością i śmiałością...*, 59nn.

50 *Novo millennio ineunte...*, 42-43.

51 *Vita consecrata...*, 51.

My, Bracia Mniejsi, możemy i powinniśmy wносить nasz wkład do *szkoły komunii*, także w duszpasterstwie parafialnym, ponieważ powstaliśmy jako Wspólnota-kontemplacyjna-w-misji: Wspólnota, w której się przeżywa komunie i się formuje do komunii; Wspólnota, która karmi się z tego samego stołu Słowa; Wspólnota, której racją istnienia jest głoszenie tego Słowa.

W sposób konkretny to dokonuje się:

- przez bycie *wspólną braci*, którzy kochają się w Panu, którzy dają pierwszeństwo Słowu Bożemu, którzy spotykają się wokół stołu eucharystycznego, którzy modlą się wspólnie i przebywają razem, przeżywając wspólnie także chwile pracy i robienia projektów, dzielenia się i weryfikacji, bezinteresownej pomocy i rekreacji. Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek jest konieczne *wspólnotowe świadectwo* także w świętości, trzeba mieć takie osoby konsekrowane, które «by były prawdziwymi mistrzami komunii»<sup>52</sup>, by były «ukształtowane duchowo przez Boga w komunii»<sup>53</sup>;
- przez *włączenie wszystkich członków Wspólnoty*. Świadectwo życia może i powinno być dawane przez wszystkich Braci należących do Wspólnoty, kapłanów i niekapłanów, młodych i starych, zdrowych i chorych, w rozróżnieniu zadań i dowartościowaniu charyzmatów;
- przez zachowanie *równowagi miejsc i czasów*, jakich wymaga Wspólnota, a zadaniami związanymi z duszpasterstwem. Jest to wielkim wyzwaniem naszych czasów. Przykład Pana Jezusa i św. Franciszka, którzy, oprócz wyczerpanego apostołatu, potrafili poświęcić Bogu i braciom odpowiednie chwile na modlitwę i dla braterskiej komunii, służą nam pomocą w trudnym zadaniu pogodzenia z pogodną równowagą czasów bycia i działania, *wewnątrz* i na *zewnątrz*.

## 2. *Wspólnota w służbie komunii*

Wspólnota przeżywająca wewnątrz prawdziwą komunie, ludzką i duchową, z łatwością będzie w służbie komunii wszystkich, począwszy od parafian. Aby spełniać tę służbę, w sposób szczególny powinna być Wspólnotą:

- *komunii i dialogu*, w której przeżywa się prawdziwą katolickość, w postawie otwarcia na solidarność i powszechne braterstwo; Rodziną zakonną ożywianą duchem misyjnym, uważną na wzajemne oddziaływanie między miejscem i terytorialnością, na formację wspólnot

52 Tamże, 46.

53 *Rozpocząć na nowo od Chrystusa...*, 28.

wielokulturowych, na współpracę z innymi parafiami i z Kościołem diecezjalnym;

- mającą *projekt duszpasterski*, przemyślany i przeżywany jako Wspólnota, w którym każdy może dać swój wkład, przez to, że jest członkiem Wspólnoty. Ani gwardian ani proboszcz nie otrzymał wszystkich charyzmatów, lecz charyzmat wspólnoty, czyli możliwość dowartościowania talentu każdego. W taki sam sposób relacja między dwoma postaciami gwardiana i proboszcza – widziana często jako pewna kwestia nie rozwiązana, albo przynajmniej trudna we Wspólnocie spełniająca posługę parafialną – będzie mogła układać się tylko w te same logice komunii;
- w której obowiązuje *współodpowiedzialność*. Wspólnota, która w swoim wnętrzu ma współodpowiedzialność wśród wszystkich Braci, potrafi potem nieść wartość komunii: powierzając odpowiedzialności wiernym świeckim; popierając różne dary, osobiste charyzmaty, posługi; ceniąc relacje z ruchami kościelnymi; przynajmniej należycie znaczenie różnym Radom parafialnym;
- która potrafi *współpracować z Rodziną Franciszkańską*. Ze szczególną troską Bracia w parafii powinni popierać obecność FZŚ i MF, szanując ich autonomię, a jednocześnie dając im konieczną formację i ukierunkowanie, aby się skutecznie włączały w duszpasterstwo parafii, tak by mogły szerzyć świecką duchowość franciszkańską i angażować się na rzecz wartości Królestwa w rzeczywistości naprawdę świeckiej. Obecność MF stanowi dodatkową ofertę dla młodzieży szukającej sensu życia, solidnych przeżyć duchowych, spotkania z Ewangelią i włączenia się w życie Kościoła;
- świadomą tego, że jest *posłana przez Wspólnotę prowincjalną* i że żyje w komunii z nią, według logiki prowincjalnego projektu ewangelizacji;
- która żyje w *relacji komunii i współpracy z diecezją*: pielęgnując przede wszystkim «realne i uczuciowe więzi z Pasterzami», nigdy nie zapominając o tym, że «kochać Chrystusa znaczy kochać Kościół w jego osobach i instytucjach»<sup>54</sup>, jak to robił św. Franciszek; następnie przy udziale i współpracy, głównie przez przyjmowanie dyrektyw i programów duszpasterskich, które należy planować i realizować w stylu franciszkańskim. Ten styl powinien być wyraźnie podkreślony w umowie zawartej między diecezją i prowincją, aby

zachować nasz charyzmat, który jest darem Ducha dla swego Kościoła (SG 53)<sup>55</sup>;

- która stosuje *metodologię* “my”. Polega ona na wyrzyciu ducha wspólnoty, dialogu i komunii we wszystkich aspektach duszpasterstwa parafialnego: w metodologii projektów, sposobie organizowania wspólnot, relacji z innymi lokalnymi grupami społecznymi, z innymi religiami, z różnymi kulturami.

### *Sugestie dla refleksji nad tym wymiarem*

#### *1. Przeczytać, rozważyć i skonfrontować:*

- *J 15,1-17; Mt 18, 15-22; 1Kor 12,1-30.*
- *1Reg 5; 2Reg 10; TS 3.*
- *KG 38; 39; 40;42; 52;55; Napętnić..., 69-72; 86-87; Ratio Formationis..., 19-21; Pan mówi do nas..., 31.*
- *Evangelii nuntiandi..., 77; Vita consecrata 41-42; 46; 48-52; 54-56; Rozpocząć na nowo..., 28-32.*

#### *2. Które aspekty tego wymiaru są obecne w życiu Wspólnoty i w życiu parafii? Po wspólnotowym rozeznaniu podjąć lub wzmocnić kilka inicjatyw.*

55

Por. również KONGREGACJA ZAKONÓW I INSTYTUTÓW ŚWIECKICH I KONGREGACJA BISKUPÓW, *Mutuae relationes*, Note direttive, 1979, 57b. Zgodnie z prawodawstwem naszym i Kościoła zawarcie umowy między Biskupem i Ministrem prowincjalnym, do którego należy przyjmowanie parafii, jest obowiązkowe: powinna być zawarta na piśmie i należycie podpisana przez strony. Ma to na celu: ukazanie odpowiedzialności i praw Prowincji, Wspólnoty i Proboszcza, jak również obowiązków i praw Biskupa diecezjalnego; przede wszystkim zaś ochronę naszej tożsamości charyzmatycznej. Albowiem powinniśmy animować parafię jako *Bracia Mniejsi*.



#### 4. Zadowoleni wśród ubogich i popierający pokój (*diakonia*)

«I Pan sam wprowadził mnie między nich [trędowatych] i okazywałem im miłosierdzie. I kiedy odchodziłem od nich, to, co wydawało mi się gorzkie, zmieniło mi się w słodczy duszy i ciała» (T 2-3).

«I powinni się cieszyć, gdy przebywają wśród ludzi prostych i wzgardzonych, ubogich i słabych, chorych i trędowatych, i żebraków przy drogach» (IReg IX,2).

«Pan objawił mi, abyśmy używali pozdrowienia: „Niech Pan obdarzy cię pokojem”» (T 23).

Słowo i liturgia mają swój naturalny rozwój w miłości. Między Słowem, liturgią i miłością istnieje głęboka wzajemna współzależność, jak możemy zauważyć w osobie Pana Jezusa: Jego bycie Słowem objawiającym stało się najwyższą liturgią, gdy ofiarował się sam będąc «Kapłanem, Ołtarzem i Barankiem ofiarnym», i niedościgłą miłością, wówczas gdy «w swoim życiu doczesnym przeszedł dobrze czyniąc uzdrawiając wszystkich, którzy byli w mocy złego»<sup>56</sup>. Także w życiu Franciszka znajdujemy ten głęboki związek: Słowo przyjęte i rozważane, wznosi się w żarliwej celebracji i konkretyzuje się w miłości braterskiej.

Zwłaszcza miłość Franciszka zwraca się do ostatnich w społeczeństwie, do tych *minores*, tak łatwo odrzucanych lub unikanych, lub usuwanych dlatego, że mało znaczą, gdyż są chorzy lub słabi lub są żebrakami. W tej miłości dającej pierwszeństwo ostatnim Franciszek pragnął uczcić Najwyższego, który zechciał wybrać drogę bycia *mniejszym*, czy to przy swoim wcieleniu czy w sakramencie ołtarza, gdzie zechciał się unżyć i ukryć «pod niepozorną postacią chleba» (LZ 27). Biedaczyna chciał przyjąć za swój styl Boga, który wyzbył się wszystkiego, przyjął postać sługi, unżył się i stał się posłusznym aż do śmierci na krzyżu (por. Flp 2,5-8), był «ubogi i bezdomny», «i żył z jałmużny On sam i błogostawiona Dziewica, i uczniowie Jego» (IReg 9,5). Dlatego stanowczo zdecydował się naśladować przykład Pana i zachęca swoich Braci, by zrobili tak samo: «Wszyscy bracia niech się starają naśladować pokorę i ubóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa» (IReg 9,1).

«Pokój między niebem i ziemią, pokój między wszystkimi ludami, pokój w naszych sercach», tak śpiewamy w jednym z hymnów brewiarzowych, który zdaje się ukazywać obraz serca Franciszka pełnego pokoju i niosącego pokój, który pragnął wszystkim zanieść pozdrowienie-orędzie pokoju, jakie

<sup>56</sup> V Prefacja Paschalna; VIII Prefacja zwykła.

Pan mu objawił: «Niech Pan obdarzy cię pokojem» (T 23). Przekonany, że tylko od Boga pochodzi prawdziwy pokój, czuł się przepelniony tym Bożym darem, tak iż stał się jego heroldem wobec wszystkich.

### **1. Wspólnota świadkiem bycia mniejszymi**

*Minoritas* przedstawia sposób *jak* być Wspólnotą franciszkańską w parafii. Powinna ona jaśnieć sposobem życia i postępowaniem Braci przez życie ubogie, prowadzone w pokorze, odznaczające się ufnością do Boga, zdolne do dzielenia się i solidarności z najbardziej ubogimi i cierpiącymi, oddając się radośnie na służbę wszystkich i jako wzór mając przed oczyma obraz umywania nóg.

Ponadto Bracia, którzy pracują w parafii, powinni z całą pokorą wszystkich innych uważać za lepszych od siebie (por. *Flp* 2,3), aby w ten sposób byli narzędziami pokoju i sprawiedliwości, zaangażowani w popieranie ludzkiego rozwoju, w obronę praw człowieka, środowiska i życia we wszystkich jego przejawach, sami studiując i zapoznając innych z katolicką nauką społeczną, wychowując ludzi do pokoju i popierając go tam, gdzie istnieją sytuacje konfliktowe, poświadczając swoją bliskość względem ubogich, chorych i cierpiących, wykluczonych, szukając przyczyn i środków, by pomóc im znaleźć godne życie, pielęgnując wciąż świadomość, że są na misji w sercu świata.

Parafia powierzona Braciom Mniejszym znajduje w ich byciu mniejszymi niewyczerpane bogactwo: to, że Bóg staje się “mniejszym” gdy staje się Dzieciątkiem, zapożyczając szatę naszego ciała, gdy wędruje drogami świata jako pielgrzym i obcy, nie mając miejsca gdzie by mógł głowę skłonić, pozwalając się pojmać i przybić do krzyża, by umrzeć z miłości do swych braci, dając się każdego dnia jako pokarm życia – któż może bać się takiego Boga? Raczej głoszenie Boga, który zbawia, stając się sługą, zdoła dotknąć najbardziej skryte struny ludzkiego serca, co więcej, zdoła skruszyć serca zatwardziałe. Świadomi tej niewymownej łaski, Bracia niech się starają na wszystkie sposoby, aby to głoszenie dokonywało się najpierw i bardziej za pomocą świadectwa życia, niż słowami, a zatem niech żyją w umniejszeniu jako stylu, który sam Bóg wcielony zechciał przyjąć. I niech to czynią nie chlubiąc się i nie wywyższając z dobrych uczynków i słów, które Bóg czyni i mówi przez nich, lecz wszystko oddając Jemu, który jest prawdziwym sprawcą wszelkiego dobra (por. *1Reg* 17,6; *Np* 2,3; 8,3; 17,1; 18; 21,2; 28,1).

## 2. Wspólnota, która służy w sercu świata

«jako pielgrzymi i obcy na tym świecie, służąc Panu w ubóstwie i pokorze» (2Reg 6,2).

Żyjemy we Wspólnocie jako mniejsi w sercu świata, dzieląc znaki życia i śmierci ludzi, przede wszystkim tych najuboższych, odnawiając tak sposób «życia i działania Jezusa»<sup>57</sup>. Parafia prowadzona według stylu franciszkańskiego umniejszenia powinna zawsze mieć przed oczyma przykład Pana Jezusa, który stał się ubogim, aby służyć, i uniżył się, by być posłusznym zamiarom Ojca. Wielki *dar minoritas*, jaki Pan dał Kościołowi i światu przez Franciszka i jego synów, nadaje duszpasterstwu parafialnemu szczególny, wyjątkowy charakter, które samo staje się wielkim świadectwem i mocnym orędziem ewangelicznym.

By przeżywać nasze bycie mniejszymi w posłudze parafialnej, trzeba być:

- *wśród ludzi w postawie służby*. Bo przebywając wśród ludzi bardziej się angażujemy, wczuwamy się w sytuację drugiego, lepiej go rozumiemy i łatwiej dzielimy jego życie. Dzielenie życia z innymi pozwala nam ponadto odzyskać ponownie tę pierwszą drogę ewangelizacji, jaką jest *kontakt osobowy*: droga prosta, która nie potrzebuje zbyt wielu narzędzi, a jednak jest bardzo skuteczna, idąc w tym śladami dobrego pasterza, dla którego zawsze najważniejsze było spotkanie z osobami;
- *znakiem relacji*. To pociąga za sobą: popieranie ewangelizacji, która pogłębia relację między światem i wiarą, między życiem społecznym i życiem wiary, między polityką w szerokim znaczeniu i Ewangelią; formowanie do zaangażowania społeczno-politycznego i kulturowego, według wskazań nauki społecznej Kościoła i według franciszkańskiej wizji osoby ludzkiej, władzy, pokoju, dóbr, przyrody; troskę o współpracę z FZŚ i MF, głównie w zaangażowaniu na rzecz promocji człowieka i pomocy społecznej, również w formie zorganizowanej posługi; włączenie nauczycieli, ludzi kultury i polityki, animując ich do wartości Królestwa i zachęcając do aktywnego uczestniczenia w otwartym i solidarnym przygotowaniu projektów parafii;
- *skromnymi i radosnymi*. To znaczy: nie opierać się na potężnych i kosztownych środkach, również przy dziełach humanitarnych czy rozwoju społecznego, lecz wybierać raczej środki ubogie, również po to, żeby być profetycznym potępieniem tej formy adorowania bożków

świata konsumizmu; ponadto dbać o kulturę powściągliwości, tego co istotne, z idącą za tym radością, która płynie z wolności od rzeczy;

- *ubogimi*. Bracia posługujący w parafii, pamiętając, że życie zakonne jest «żywą egzegezą» ewangelicznej przypowieści o sędzie ostatecznym (por. *Mt 25,31nn*), niech troszczą się o głodnych, spragnionych, przybyszów, chorych, więźniów i wszystkich potrzebujących. Taka troska o ubogich, «którzy są naszymi nauczycielami» (*KG 93 §1*), niech będzie prowadzona nie tylko w formie opieki społecznej, lecz zbliżenia się do nich, obecności, słuchania, promocji ludzkiej, organizowania z udziałem wszystkich solidarności w różnych formach. Pierwszorzędnie chodzi o wyjście im naprzeciw, poświęcenie czasu, energii umysłu i serca, by wspólnie szukać rozwiązania problemów. To zaś będzie możliwe, jeśli parafia żyje «wolna od przeszkód i uzależnień», «uboga i przyjazna wobec najuboższych, otwarta wobec każdej formy ubóstwa, dawnej i nowej»<sup>58</sup>. Szczególną troskę należy okazywać tym, którzy są “bez”: bez pracy, bez ziemi, bez domu, bez dokumentów, bez wykształcenia, a także narkomanom, nosicielom AIDS, kobietom zmuszonym do prostytucji, osobom lub kategoriom społeczno-kulturowym odrzuconym przez tych, którzy mają władzę polityczną. Duch, który ma animować całe to zaangażowanie, stanowi nasze *proprium*, którym powinniśmy żyć naśladowując Chrystusa ubożego;
- *zaczynem braterstwa*, by otworzyć wspólnotę kościelną na otaczającą rzeczywistość, żeby być zaczynem braterstwa, zaangażowania na rzecz życia, pokoju, sprawiedliwości, ubogich, dialogu ekumenicznego, między religiami i między kulturami, dostrzegając w innych religiach i kulturach «ziarna Słowa i ukrytą obecność Boga» (*KG 93 §2*); by dać odpowiednią formację chrześcijanom świeckim, by przygotować ich aktywną obecność w społeczeństwie, zaangażowani także politycznie;
- *piewcami stworzenia*. Mając na względzie ochronę stworzenia, parafia prowadzona w sposób franciszkański powinna szczególnie podnieść głos przeciw prowadzonej gospodarce rabunkowej w łonie *siostry naszej matki ziemi*, przyjmując za swoje takie postawy, które ją cenią i szanują, idąc za przykładem Franciszka, który ją kontemplował i opiekował jako monstrancję piękną Bożego;
- *w miłości do Pana*. Przed podejmowaniem wszelkiej inicjatywy i zaangażowania trzeba zawsze pamiętać, że tylko ten, kto żyje w miłości

do Pana, potrafi przyciągnąć osoby i służyć im w skuteczny sposób, przede wszystkim ubogich i potrzebujących. Albowiem w jego miłości się ujawnia jego siła, jedyna, która daje skuteczność wszelkiej pracy duszpasterskiej, która «nie opiera się na zdolnościach ludzkich, ale na mocy Zmartwychwstałego»<sup>59</sup>.

### *Sugestie dla refleksji nad tym wymiarem*

#### *1. Przeczytać, rozważyć i skonfrontować:*

- *Mt 5,1-12; 6, 24-34; 20,24-28; Flp 2,1-11.*
- *2Reg 3,10-14; 5; 6; 1Reg 4; 5; 6; T 19-23.*
- *KG 64-71; 93; 96; 97; Napętnić ziemię..., 120; 121; 149-164; Ratio Formationis..., 22-25; 88; Pan mówi do nas... 28;35.*
- *Lumen gentium 8; Gaudium et spes 40; Evangelii nuntiandi..., 29; 30; 31; 37; 38; Novo millennio..., 49-52; Vita consecrata 82; Rozpocząć na nowo..., 36.*

#### *2. Które aspekty tego wymiaru są obecne w życiu Wspólnoty i w życiu parafii? Po wspólnotowym rozeznaniu podjąć lub wzmocnić kilka inicjatyw.*

## 5. Poślani do całego świata (*missio*)

«Po to posłał was na cały świat, abyście słowem i czynem dawali świadectwo Jego głosowi i przywieźli wszystkich do poznania, że oprócz Niego nie ma Wszchemocnego» (LZ 9)

Synod Biskupów na temat: *Słowo Boże w życiu i w misji Kościoła* przypomniał nam, że Słowo ma *głos*, Objawienie; *oblicze*, Jezusa Chrystusa; *dom*, Kościół; *drogę*, którą trzeba iść, misję<sup>60</sup>. Sam Jezus stał się drogą, aby wyjść naprzeciw wszystkim i zasiewać samego Siebie w sercu ludzkości, jako Słowo Ojca. Za Nim, idąc Jego śladami, każdy misjonarz Ewangelii przeszedł drogami świata siejąc ewangeliczny zasiew. Tak było z Franciszkiem, który w *drodze* widział dobry *pulpit* dla głoszenia Słowa Bożego.

Jeśli po to, aby być Jego uczniami, trzeba trwać przy Nim, słuchając Jego Słowa i strzegąc go, to żeby zostać Jego apostołami, trzeba iść w Jego imię. W ten sposób *trwanie* i *chodzenie* są związane życiowym związkim, w którym każda z obydwu rzeczy jest niezbędna dla drugiej: aby móc iść i głosić, trzeba najpierw *trwać* przy Słowie, a jednocześnie trwanie przy Słowie wprawia w ruch nasze nogi, aby *iść* i je głosić.

### 1. Wspólnota żyje misją

Dla Franciszka cel założonego przezeń Zakonu był jasny od początku: «Najdrożsi, idźcie po dwóch w różne strony świata, głosząc ludziom pokój i pokutę na odpuszczenie grzechów» (ICel 29). A było ich zaledwie ośmiu! I nie rezygnuje z takiego przekonania nawet pod silnym naciskiem kardynała Hugolina, który go zachęca, by ograniczył teren swojego działania: «Panie, czy myślicie lub uważacie, że Pan posłał braci tylko ze względu na te prowincje? Lecz mówię wam w prawdzie, że Pan wybrał i posłał braci dla pożytku i zbawienia dusz wszystkich ludzi całego świata» (ZA 108).

Dlatego dzisiaj, nawiązując do początków i wspominając wielkie zastępy misjonarzy, którzy na przeciągu wieków napełnili ziemię Ewangelią Chrystusa, Zakon widzi siebie jako *Wspólnotę-kontemplacyjną-w-misji*: Wspólnotę, która trwając przy Bogu, nadal jest Wspólnotą mniejszych posłaną by głosić Dobrą Nowinę na całym świecie; Wspólnotą, która wyrusza w drogę, mając ten sam program Jezusa, «serce, które widzi»<sup>61</sup>, przekonana, «że w głębi serca ludzi, kultur i religii jest pragnienie “wody żywej”»<sup>62</sup>.

60 Por. *Orędzie końcowe Synodu Biskupów*, 2008.

61 *Deus caritas est...*, 31.

62 JAN PAWEŁ II, *Ecclesia in Asia...*, 18.

W 1982 r. Jan Paweł II, zwracając się do Braci, którzy przygotowywali się do prowadzenia misji ludowych w Rzymie, wypowiedział te słowa: «Idźcie wy także naprzeciw ludziom naszych czasów! Nie czekajcie, żeby oni przyszli do was! Starajcie się wy sami do nich dotrzeć! Miłość przynagła nas do tego. Słowa Jezusa: “Idźcie na cały świat...”, które nadają ewangelizacji powszechność bez granic, znajdują wspianą odpowiedź również w waszej duchowości, której cechą jest wędrowanie»<sup>63</sup>. W troskliwej zachęce Papież po prostu przypomniał nam nasze powołanie, by *iść naprzeciw*, a nie czekać, by *szukać* naszych braci, podkreślając, że ten dynamizm pochodzi z miłości, co więcej, wzoruje się na zachowaniu samego Boga: “W Jezusie Chrystusie Bóg nie tylko mówi do człowieka – Bóg szuka człowieka”<sup>64</sup>.

Wspólnota parafialna przeżywa i wypełnia ten dynamizm misyjny jako wymóg właściwy miłości. Unikając wszelkiej pokusy życia zamkniętego, będzie się starała na wszelkie sposoby, żeby nakaz Chrystusa – «Idźcie» – rozbrzmiewał nieustannie w życiu i w czynach. Dlatego wszelkie programowanie powinno zawsze starać się mieć przed oczyma postępowanie Chrystusa i Franciszka. Zresztą, czyż misja nie jest *paradygmatem* bardziej oświecającym niż wszelkie duszpasterstwo, *wzorem*, którego należy się trzymać przy robieniu wszelkich planów i projektów? A ponadto, czyż misja nie jest «najwyższym wyrazem oddania», jaki Brat Mniejszy przedstawia Bogu za otrzymane powołanie?<sup>65</sup>

Nie ukrywajmy, że w parafii harmonijna zgodność między *trwaniem* i *chodzeniem* nie jest łatwa. W szczególności istnieje ryzyko trwania, które nie łączy się z misyjnością. Są to *pokusy pastoralne* warunkujące franciszkańskie prowadzenie parafii, przesłaniając horyzonty Kościoła powszechnego i całego świata. Zobaczmy niektóre z nich:

- zadowolenie się tymi wiernymi, którzy chodzą do kościoła, zachowaniem tego, co już jest, podtrzymywaniem tradycji, tego, co i jak zawsze się robiło;
- pozostanie “zamknięci” w zakrystiach i klasztorach, ograniczając duszpasterstwo tylko do sprawowania sakramentów;
- zajmowanie się zbyttno aspektami drugorzędnymi, które mogą stać się prawdziwymi niebezpieczeństwami, «jak biurokratyzacja, funkcjonalizm, demokratyzm, planowanie bardziej managerskie niż duszpasterskie”, gromadząc nierzadko ciężar “nagromadzonych struktur,

63 JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do Franciszkanów prowadzących misje ludowe*, Rzym, 15.11.1982.

64 *Tertio millennio adveniente...*, 7.

65 Por. *Dokument z Córdoba (Argentyna)*; Kongres Latinoamerykański OFM, 2008, 4.

nie zawsze koniecznych»<sup>66</sup>;

- tracenie zbytnej energii na działanie, organizowanie wielu inicjatyw, a dużo mniej na formowanie osób;
- przesadne podkreślanie wymiaru kleryckiego franciszkańskiego charyzmatu;
- nie rozwijanie tego, co charakterystyczne dla franciszkańskiego prowadzenia parafii.

Właśnie żeby uniknąć ryzyka duszpasterstwa zachowawczego i zamkniętego, zatwierdzania i przesadnego podkreślenia pewnych peryferyjnych aspektów, Wspólnota parafialna powinna robić pewnego rodzaju *rewolucję kopernikańską*, zdecydowanie odzyskując typowe wymiary naszej duchowości, i stale pragnąć przyjąć *styl franciszkański misji*, zawsze pamiętając, że misja ewangelizacyjna jest racją istnienia Zakonu, aby w ten sposób była to:

- *Wspólnota przyciągająca* przez świadectwo życia, które czyni wi działalną i fascynującą osobę Jezusa, pierwszego misjonarza posłanego przez Ojca, rozlewając woń i pragnienie świętości, której ludzie odczuwają tak wielką potrzebę; przez zaangażowanie Braci, by najpierw być świadkami, a potem nauczycielami Ewangelii, przeżywając błogosławieństwo braterskiego napomnienia i pragnienia by «być pod stopami innych» (*Np* 19,4). Wspólnota świadoma, że pierwszą opcją duszpasterską jest świętość, którą trzeba żyć i proponować ją przez wysoki stopień życia chrześcijańskiego<sup>67</sup>.
- *Wspólnota w drodze*. Wspólnota zdolna do dawania świadectwa, podczas gdy z jednej strony przyciąga wiernych, z drugiej strony jest przynaglana pragnieniem i staraniem by wychodzić naprzeciw rodzinom, które nie przychodzą do parafii: by ich słuchać, dodawać im odwagi, okazywać im solidarność i dzielić się z nimi swoją wiarą; przyciągana przez osoby żyjące w sytuacjach choroby, cierpienia, zepchnięcia na margines, które być może nie mają innych uszu, którym by mogły powierzyć swoje żale, i przez sektory jeszcze nie oświecone światłem Ewangelii takie jak świat środków przekazu, sztuki, kultury, ekonomii, polityki i aktorów<sup>68</sup>. Jednym słowem, Wspólnota, która czuje się posłana przez swego Pana, «mając jako obuwie na nogach gotowość głoszenia dobrej nowiny o pokoju» (*Ef* 6,15), a w sercu pragnienie dawania wiary, bo «wiara umacnia się gdy jest przekazywana!»<sup>69</sup>.

66 *Prezbiter, pasterz i przewodnik wspólnoty...*, 29.

67 *Novo millennio ineunte...*, 30-31.

68 Por. *Redemptoris missio...*, 37.

69 *Redemptoris missio...*, 2.



- *Wspólnota życzliwa*, zdolna celebrować prawdziwe spotkania na płaszczyźnie ludzkiej i duchowej, dać gorące przyjęcie, począwszy od słuchania, sakramentu Pojednania i posługi pocieszenia. Wspólnota umiejąca przyjąć też tych, którzy znajdują się poza widnokretem Kościoła: bo «życie konsekrowane nie może zadowolić się tylko życiem w Kościele i dla Kościoła. Wychodzi ono z Chrystusem ku innym Kościołom chrześcijańskim, ku innym religiom, ku każdemu człowiekowi, mężczyźnie i kobiecie, który nie wyznaje żadnej religii»<sup>70</sup>.
- *Wspólnota prorocka*. Za przykładem św. Franciszka, który «przemawiał całym ciałem» (*ICel 97*), braterskim życiem, liturgią, wspólnym planowaniem głosi Słowo, które “zaprasza”, które proponuje dobro i piękno, które oświeca wartości życia, podnosi się na korzyść ubogich, udzielając swego głosu tym, którzy go nie mają; odważnie potępia zło świata bronią, którą jest «miecz Ducha, to jest Słowo Boże» (*Ef 6,17*); spełnia nowe gesty, dziś szczególnie wymowne, gdyż są inne od tych panujących: zmiana stylu życia na bardziej ewangeliczną skromność, wybór ubogich środków, konkretną bliskość wobec ludzi z marginesu, solidarność ze słabymi.
- *Wspólnota mająca zawsze „drzwi” otwarte*, która potrafi pogodzić klasztorny porządek dnia z rytmem życia ludzi. Wspólnota, która – ponieważ jest pielgrzymująca i obca – żywi wrodzoną sympatię do pielgrzymów i obcych, i do tych, którzy zagubili się w splątanych drogach życia lub poddali się, zniechęceni na pograniczu istnienia.

## 2. *Wspólnota misyjna buduje misyjną parafię*

Będąc złożona z Braci, misjonarzy z powołania i charyzmatu, Wspólnota parafialna żyje w powszechnej perspektywie misji, ożywianej pragnieniem, aby wszyscy mieszkający na terenie parafii poznali Chrystusa i doświadczyli Jego miłości. Świadoma, że dzisiaj ewangelizacja powinna być «nowa w swoim zapale, w swoich metodach, w swoim wyrazie»<sup>71</sup>, pragnie mieć odnowiony *franciszkański dynamizm misjonarski*, chcąc go zastosować w ewangelizacji parafii, aby to była:

- *Parafia misjonarzy*. W Kościele, który «w ciągu historii kontynuuje misję samego Chrystusa»<sup>72</sup>, parafia pragnie zbudować w swoich granicach część Królestwa Bożego, działając na rzecz pojednania, przebaczenia, pokoju, przyjęcia przybyszów, sprawiedliwości, prawdy. W

70 *Rozpocząć na nowo od Chrystusa...*, 40.

71 JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do Zgromadzenia CELAM, Haiti, 9.3.1983.*

72 *Katechizm Kościoła Katolickiego*, n. 852.

sposób szczególny Wspólnota ewangelizacyjna dzieli się ze wspólnotą kościelną swoją świadomością, duchowością i swoim dynamizmem, aby przekazać chrześcijanom świadomość ich powołania misjonarskiego, aby wzbudzać i wspierać powołania dla misji *ad extra*. W ten sposób świeccy ewangelizowani stają się z kolei ewangelizatorami, misjonarzami w samej parafii i *ad extra*. Parafia misjonarzy każdego dnia przyswaja sobie te trzy postawy: słuchać, przyjmując, iść.

- *Parafia, w której rozbrzmiewa pierwsze głoszenie Ewangelii*. «Przepowiadanie jest pierwszym zadaniem misji»<sup>73</sup>. Parafia, która, pozwalając, «aby udzielił się wiernym zapał apostołskiego przepowiadania, jakie wzięło początek z Pięćdziesiątnicy»<sup>74</sup>, kładzie *pierwsze głoszenie* jako kamień węgielny projektu ewangelizacji. A ponieważ to właśnie rodzi wiarę, parafia zwraca się głównie do tych, którzy go nie znają, jak członkowie innych religii, lub do tych, którzy go jeszcze nie przyjmują, lub go opuścili albo zapomnieli, lub jeszcze rozważają, co wybrać, stojąc przy swego rodzaju “stole” religii, dzisiaj szczególnie obfitym. A obok pierwszego głoszenia, jako jego naturalny rozwój, nie może zabraknąć “pamięci eschatologicznej” chwalebego przyjścia Pana, tej przyszłości, która wypełnia nadzieją teraźniejszość, co więcej, która nadaje jej sens.
- *Parafia o dobrej komunikatywności*, poprzez słownictwo zrozumiałe i coraz lepiej dostosowane do skutecznego głoszenia, opowiadając Słowo Boże w języku współczesnego człowieka. Parafia, która jest przekonana, że dialog jest uprzywilejowaną metodą ewangelizacji i widzi w nim prawdziwą możliwość ćwiczenia się w otwarciu, umiejętności słuchania, przyjmowania i włączania tego, który jest inny, szanując jego tożsamość. Aby zaś taka łączność mogła powstawać, trzeba – jak mówił Paweł VI – «patrzeć na świat z niezmierną sympatią»<sup>75</sup>.
- *Parafia rodzina*, która zachęca do przekazywania wiary w rodzinie, będącej «Kościołem domowym»<sup>76</sup>, budując wspólnotę parafialną coraz bardziej jako rodzinę otwartą i gościnną, opartą na różnych rolach i posługach, głównie świeckich, gdzie każdy może znaleźć odpowiednie miejsce dla swego powołania i konkretną możliwość dawania do dyspozycji swoich darów, które są objawieniem obecności jedynego

73 *Redemptoris missio...*, 44.

74 *Novo millennio ineunte...*, 40.

75 PAWEŁ VI, *Przemówienie w grocie w Betlejem*, 6.1.1964.

76 JAN PAWEŁ II, *Familiaris consortio*, Adhortacja apostołska, 1981, 21; por. *Ecclesia in Africa...*, 63 i 92.

Ducha; gdzie ewangelizacja łączy wszystkich członków Ludu Bożego, mobilizując ich do życia wiarą i praktykowania swego kapłaństwa chrzcielnego, począwszy od przekazywania wiary przez rodziny chrześcijańskie; gdzie przełożeni wsłuchują się «w słowa wychodzące z ust wszystkich wiernych, bo w każdym z nich tchnie Duch Boży»<sup>77</sup>; gdzie widzi się zaangażowanie na rzecz takiej jedności, która nigdy nie będzie jednolitością, lecz organicznym połączeniem prawnie istniejących różności.

- *Parafia o klauzurze “bez granic”*, która rozwija konkretną współpracę z jakimś projektem misji *ad gentes*, na ile to możliwe z *projektami* Zakonu, pobudzając do tworzenia grup misjonarzy, w których powinno się ich zapoznawać ze swego rodzaju “katechizmem misjonarskim”, jaki stanowią liczne teksty Magisterium Kościoła i dokumenty Zakonu inspirowane przez misje. Po uformowaniu ich, świeccy mogą też pomagać nam w przemyśleniu form, w jakich wyraża się praca misjonarska.
- *Parafia wrażliwa i gorliwa: względem wszelkiego rodzaju ubogich*, jacy są na jej terenie, rozwijając formy służby i pomocy charytatywnej dla nieszczęśliwych; w *służbie pokoju*, starając się być narzędziem Bożego pokoju; i *pojednania* między tymi, którzy są podzieleni, wśród różnych kultur, z matką ziemią; *względem wszelkiego stworzenia*, w którym widzi jaśniejący obraz Boga, żyjąc w radosnej wdzięczności wobec Stwórcy.
- *Parafia z sercem Franciszka*: gdzie rozwija się *radość doskonała* w poczuciu, że jest się «małą trzódką» prowadzoną przez dobrego Pasterza, Jemu z ufnością powierzając wędrowanie i życie parafii, ze świadomością, że nad planami duszpasterskimi przeważa pewność Jego obietnicy: «Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata» (Mt 28,20).

### *Sugestie dla refleksji nad tym wymiarem*

1. *Przeczytać, rozważyć i skonfrontować:*
  - *Mt 28, 16-20; J 20, 19-23; Dz 1, 6-8.*
  - *1Reg 16, 1-13; 2Reg, 1-4a.*
  - *KG 116-118; Napęłnić ziemię..., 143-148; 165-175; Ratio Formationis..., 32-33; 84; 85; 90; Pan mówi do nas..., 33; 36; 37.*
  - *Ad Gentes 1; Evangelii nuntiandi..., 51-56; Redemptoris missio 33-34; 37-38; 71-74; Vita consecrata 77; 97-103; Rozpocząć na nowo..., 37-38.*
  
2. *Które aspekty tego wymiaru są obecne w życiu Wspólnoty i w życiu parafii? Po wspólnotowym rozeznaniu podjąć lub wzmocnić kilka inicjatyw.*



